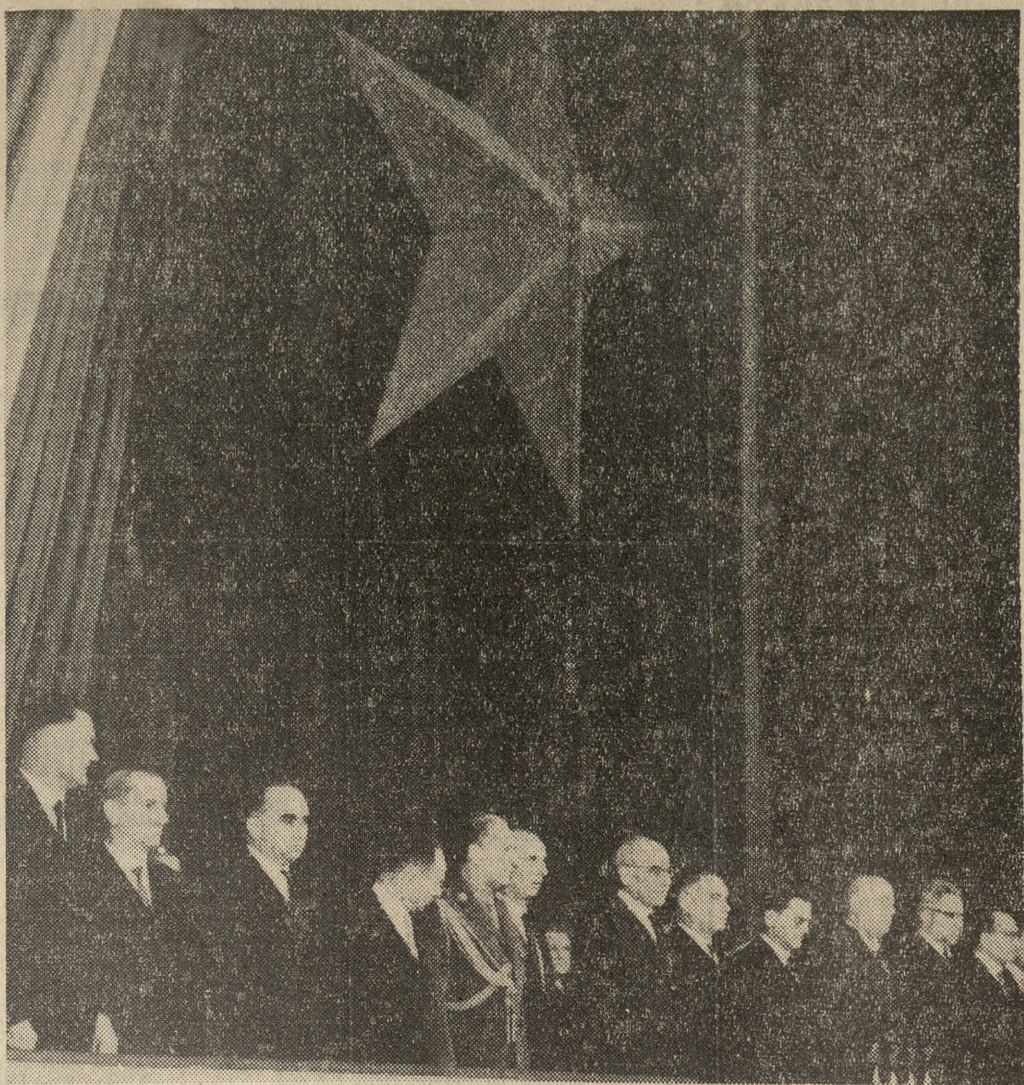


Akademia w Warszawie



Obiecująca oferta „Argedu”

Większy wybór poszukiwanych towarów

Jak zapewnia centrala handlowa „Arged” — jeszcze w tym roku powinna nastąpić dalsza poprawa zaopatrzenia w artykuły gospodarstwa domowego. Obok większego wyboru towarów produkcji krajowej, w sprzedaży znajdzie się wiele atrakcyjnych nowości z importu.

Sklepy otrzymają dodatkowo 100 ton importowanych naczyń aluminiowych. Wśród nich znajdują się m. in. poszukiwane imbryki z gwizdkiem, bańki do mleka, dzbanki do kawy i komplety rondli z nie-

parzącymi uchwytami — produkcji węgierskiej. Wystarczające ma być zaopatrzenie w wyroby ocynkowane: wiadra, kotły do gotowania bielizny, wanielki do kąpienia dzieci, do mycia naczyń itp. Dostawy tych wyrobów uzupełni import z ZSRR.

Z Czechosłowacji, NRD i Węgier otrzymają sporo atrakcyjnych drobiazgów ułatwiających prace w gospodarstwie domowym. Będą to m. in. krążące do cebuli, jaj i pomidorów, otwieracze do konserw, ubijacze piany, młynki do kawy i pieprzu, wieloczynnościowe maszynki, szpikulce do mięsa, nożyce do drobiu, suszarki do naczyń, łopaty do omletów, noże kuchenne itp.

Z nowości krajowych, które jeszcze w tym roku znajdą się w sklepach, warto wymienić patelnie groszkowane (do przyrządzania potraw dietetycznych) z nieparzącymi uchwytami, 7-litrowy szybkowar, komplety garnków z grubym dnem (zapobiegające przypalaniu się potraw). Z nowych wyrobów z tworzyw sztucznych na uwagę zasługują miski kuchenne z dziobkiem, ułatwiające zlewanie płynów do innych naczyń, dzbanki i pudełka o podwójnych ściankach, oszczędzające ciepło i do płukania owoców i wiele innych przedmiotów użytkowych w każdym domu. (PAP)

sport.sport

POMYŚLNY START HOKEISTÓW
W międzynarodowym meczu hokejowym na lodzie, jaki odbył się w Katowicach, reprezentacja Polski zremisowała z NRD 3:3 (2:0, 0:2, 1:1). Bramki dla Polski strzelił: Ogorezyk, Manowski i Wilczek, natomiast dla NRD Plotka — 2 i Ziesche.

Pierwszy w tym sezonie występ polskiej reprezentacji hokejowej wypadł nadszperkowanie dobrze. Przy większym szczęściu Polacy mogli spotkanie rozstrzygnąć na swoją korzyść. Szczególnie dobrze wypadł atak wojskowych: Kurek, Manowski, Burek, który stwarzał najwięcej niebezpiecznych sytuacji pod bramką niemiecką. Gorzej natomiast spisały się pozostałe zawodnicy, wykazali niezwykłą amunicję. Słabo grał Chodakowski w obronie. (za)

6 bm. — jak już informowaliśmy — w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie przy udziale najwyższych władz Partii i Rządu odbyła się uroczysta akademii w związku z 45 rocznicą Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Na zdjęciu: prezydium akademii.

CAF — fot. Szyperko



KONKURSY IM. H. WIENIAWSKIEGO

W serdecznej atmosferze

Publiczność bardzo serdecznie wita i żegna poszczególnych uczestników występujących podczas przesłuchań konkursowych w auli UAM. Pisaliśmy już, że wśród słuchaczy przeważa młodzież. Dziś dodajemy, że jest to przede wszystkim młodzież szkół artystycznych i to nie tylko Poznań, ale także Warszawa, Lublin i Rzeszów. To dla niej doskonała lekcja słuchania wyborowej muzyki, a dla niej jednego zapewne i wykonywania tej muzyki.

I oto kończy się już pierwszy etap Konkursu. Dziś odbywają się ostatnie jego przesłuchania. Występują przed południem: Aleksander Arenkow (ZSRR), Mariana Behrent (Argentyna) i Allen Cox (USA), a po południu Leonora Geanta (Rumunia), Antoine Goulard (Francja) i Krzysztof Jakowicz (Polska). Dziś więc mamy jedyny dzień w czasie całego I etapu, w którym na estradzie ani razu nie powtarzają się uczestnicy z tego samego kraju. Wyjątkowa okazja zapoznania się z rozmaitymi stylami gry, z różnymi szkołami skrzypcowymi!

Arenkow pochodzi z Doniecka, a nauczycielem w Centralnej Szkole Muzycznej przy Państwowym Konserwatorium w Moskwie, które ukończył w bież. roku. Był uczniem prof. Dawida Ojstracha. Behrent urodziła się w Buenos Aires, gdzie uzyskała dyplom w tamtejszym Konserwatorium. Od 1960 r. kształci się dalej w Paryżu u prof. Jeana Fournier. Występowała już publicznie solo i w zespołach kameralnych. Cox pochodzi z Waldo w stanie Arkanzas i obecnie jeszcze uzupełnia studia muzyczne: jednym z jego nauczycieli jest koncertmistrz orkiestry symfonicznej w Chicago Sidney Harth, zdobywca II nagrody na poprzednim Konkursie Wieniawskiego.

Rumunka Geanta urodziła się w Bukareszcie, gdzie studiowała w Konserwatorium, które ukończyła w bież. roku. W 1961 r. zdobyła I nagrodę na Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym im. G. Enescu. Goulard studiował w Paryżu, zdobywając tam I na

grode w klasie muzyki kameralnej. Sukcesem było zdobycie przez niego w 1961 r. Grand Prix na Konkursie Skrzypcowym im. R. Flesch'a w Londynie. Był wtedy najmłodszym uczestnikiem Konkursu. Występował publicznie w Anglii i Francji. Jakowicz urodził się w Palmirach, a studiował we Wrocławiu. Obecnie jest na roku dyplomowym warszawskiej PWSM w klasie prof. T. Wrońskiego. W 1959 r. zajął I miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Skrzypcowym im. Ysaie'a, a także III na VII Festiwalu Młodzieży i Studentów w Wiedniu. (ms)

Dwaj polscy uczestnicy Konkursu — Marek Szwarc i Andrzej Siwy — przyjmują po występie gratulacje od polskich pedagogów i równocześnie jurorów Konkursu, prof. prof. Eugenii Umińskiej, Tadeusza Wrońskiego i Ireny Dubiskiej.

Fot. — K. Przychodzki



Rok XVIII
Wydanie A

Poznań,
czwartek, 8 listopada 1962

Cena 50 gr
Nr 266 (5834)

Imponująca manifestacja na Placu Czerwonym

Świąteczny dzień 7 listopada

Korespondent PAP Andrzej Żołtkowski pisze: W środę rano tysiące moskiewian wcześniej opuściło domy, aby wziąć udział w wielkiej demonstracji z okazji 45 rocznicy Rewolucji Październikowej. Świątecznemu nastrojowi sprzyjała wspaniała słoneczna pogoda, która jest tu o tej porze roku rzadkością.

Na parę minut przed godziną 10 wybuchła owacja: na granitową trybunę Mauzoleum Lenina weszli przywódcy KPZR, kierownicy państwa radzieckiego: N. Chruszczow, L. Breżniew, F. Kozłow, A. Kosygin, D. Polański, G. Wronow, A. Kirilenko i inni.

Punktualnie o godzinie dziesiętej, razem z kurantami Wieży Spasskiej, według której cały Związek Radziecki reguluje zegarki, głośniki rozniósł rozkaz marszałka N.

Kryłowa, dowódcy moskiewskiego okręgu wojskowego: „baczność”.

Dowódcą defilady składał raport ministrowi obrony R. Malinowskiemu, który następnie — po powitaniu żołnierzy — wygłosił z trybuny Mauzoleum przemówienie.

PRZEMÓWIENIE R. MALINOWSKIEGO

Marszałek Malinowski oświadczył, że Święto Wielkiego Października zbiega się w tym roku z pierwszą rocznicą pełnej samostanowienia państwa radzieckiego o wcielenie w życie wielkiego programu budownictwa komunistycznego nakreślonego przez historyczny XXII Zjazd KPZR.

„Od szturmów na Pałac Zimowy do szturmów w Kosmosie — taką drogę przeszła nasza ojczyzna w ciągu minionych 45 lat — podkreślił minister obrony ZSRR. Poważnym zagrożeniem sprawy pokoju były nierozsądne agresywne poczynania imperialistycznych kół USA w stosunku do Republiki Kubańskiej — wskazał następnie marszałek Malinowski. Te nierozsądne poczynania amerykańskich kół rządzących były wyzwaniem dla wszystkich pokoi miłujących narodów i postawiły ludzkość na krawędzi wojny nuklearnej.

W skomplikowanej atmosferze rząd radziecki, zachowując cierpliwość i zimną krew oraz kieru-

jąc się szlachetnymi i humanitarnymi zamiarami, podjął wszystkie kroki, jakie zależały od niego, by zlikwidować powstały w stosunkach międzynarodowych

(Dokończenie na str. 2)

Depesza Prezydium KC KPZR do A. Mikojana

Prezydium KC KPZR wystosowało do pierwszego zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. Mikojana, który znajduje się obecnie na Kubie, depeszę następującej treści:

Drogi Przyjacielu! W dniu 45 rocznicy Wielkiego Października, my, członkowie Prezydium KC, zastępcy członków Prezydium, sekretarze KC, członkowie rządu i marszałkowie Związku Radzieckiego przesyłamy Ci serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia.

Prosimy, abyś w imieniu nas wszystkich, w imieniu wszystkich ludzi pracy, którzy przybyli dziś na Plac Czerwony, w imieniu tych wszystkich, którzy obchodzą dziś wielki Dzień Zwycięstwa Październikowego, złożył gorące i serdeczne gratulacje towarzysowi Fidelowi Castro — okrzytem chwalał wodzów rewolucji kubańskiej oraz abyś przekazał serdeczne pozdrowienia jego przyjaciółom i towarzyszom broni.

Moskwa i Hawana, Związek Radziecki i Kuba są na wieki razem w walce i obronie zdobyczych rewolucji przed kłamstwami imperializmu, w walce o triumf wielkich ideałów rewolucji i marksizmu-leninizmu.

Przesyłamy braterskie pozdrowienia z trybuny na Mauzoleum Wielkiego Lenina, w chwili gdy przez Plac Czerwony defilują okryte chwałą radzieckie siły zbrojne i gdy manifestują kolumny ludzi pracy Moskwy.

Sciskamy mocno Ciebie i wszystkich rewolucjonistów kubańskich oraz wodza rewolucji kubańskiej Fidelia Casto i jego towarzyszy broni.

PREZYDIUM KC KPZR
Moskwa, 7 listopada 1962 r.

Delegacja z Cottbus opuściła Poznań

Po pięciodniowym pobycie opuściła Poznań 5-osobowa delegacja Frontu Narodowego Demokratycznych Niemiec i Rady Narodowej Okręgu Cottbus. Delegacja, na której czele stał przewodniczący Okręgowego Komitetu Frontu Narodowego w Cottbus dr Neuman, spędziła swój pobyt w Wielkopolsce bardzo pracowicie. Goście z NRD odbyli szereg ciekawych spotkań z naszymi działaczami Frontu Jedności Narodowej, członkami Prez. WRN i RN m. Poznań, a w Jarocinie i Srodzie — z powiatowymi i miejskimi aktywami Frontu i Rad Narodowych. Członkowie delegacji interesowali się szczególnie zagadnieniami pracy gromadzkich Komitetów FJN działalnością powiatowych i gromadzkich komisji rad, oraz gospodarką rolną naszego województwa.

W czasie pobytu w powiatach Jarocin i Sroda delegacja z Cottbus zwiedziła Wytwórnę Płyt Paździerzowych w Witaszycach, Przetwórnę Owocowo-Warzywniczą w Kotlinie i Centralną Stację Oceanu Odmian w Słupie Wielkiej, interesując się żywo osiągnięciami technicznymi i produkcyjnymi tych placówek. W czasie pobytu w Poznaniu goście z NRD zwiedzili zabytki Starego Rynku, osiedle mieszkaniowe i Ośrodek Zdrowia dzielnicy Grunwald oraz obiekty sportowe w Strzeszynie.

Imponująca manifestacja na Placu Czerwonym

(Dokończenie ze str. 1)

krzyż, zapobiegając agresji przeciwko Kuby i zapewnił ludzkości pokój na ziemi — oświadczył mowa, dodając, że troska rządu radzieckiego i osobiście Nikity Chruszczowa o zachowanie pokoju, spotkała się z poparciem i aprobatą całej postępowej ludzkości.

Minister obrony ZSRR oświadczył na zakończenie, że wojska Armii Radzieckiej i floty wojennej „czujnie stoją na straży socjalistycznej pracy społeczeństwa radzieckiego i gotowe są z honorem spełnić patriotyczny obowiązek wobec ojczyzny”.

DEFILADA WOJSKOWA

Następnie rozpoczęła się krótka, ale niezwykle imponująca defilada najnowszych typów uzbrojenia. Pokazano je po przemarszu pocztów sztandarowych i kompanii honorowych radzieckich akademii wojskowych i jednostek poszczególnych rodzajów broni.

Najwyższe zainteresowanie wywołały oczywiście radzieckie rakiety. Pokazano rozmaite ich typy i kalibry. Najpierw były to srebrne dwustopniowe pociski klasy „ziemia-powietrze”, przeznaczone do obrony przeciwlotniczej. Taką właśnie rakietą strącił pod Świerdłowskim samolot amerykański „U-2”. Jak podkreślił sprawozdawca Agencji TASS w repertarzu z defilady, do zestrzelenia każdego nowoczesnego samolotu wystarczy jedna, a maksimum dwie takie rakiety. Szeroką rakiet „ziemia-ziemia” reprezentowało broń taktyczną o różnym zasięgu. Jako nowość zauważono 18-metrowej długości rakietę klasy „ziemia-woda”, należącą do wojsk obrony wybrzeża. Zastępca one dzisiaj artylerii brzegowej.

Kolejną demonstrację są coraz cięższe typy rakiet. Na plac wkroczyła pododdział rakietowych wojsk strategicznych — głównego rodzaju wojsk ZSRR.

W ciągu kilkunastu minut ujrzelismy — pisze korespondent PAP — ponad 70 rakiet najrozmaitszych typów. Ich potęgą przewyższa moc ogniową całych wielkich armii sprzed kilkunastu lat.

(Transparenty, które w parę minut potem wzniosła na plac demonstracja moskiewskiego świata pracy, przypominały raz jeszcze, że naród radziecki gotów jest w każdej chwili zrezygnować z rozbudowy tych potężnych środków obrony).

MANIFESTACJA LUDNOŚCI

Po zakończeniu defilady wojskowej, która trwała tym razem 45 minut, tradycyjnie fanfary zapowiedziały początek manifestacji ludności Moskwy. Od tej chwili przez blisko 3 godziny przed trybuną honorową na Placu Czerwonym przeciągał barwny, odświętny pochód.

Rekwizyty ery lotów kosmicznych dominowały w tegorocznym pochodzie. Co chwila nad placem przesuwały się niesione przez manifestantów makiet statków kosmicznych i sputników.

Ton nadawały też manifestacji akcenty solidarności z narodami młodych państw niepodległych i walka wyzwolenia krajów zależnych. Gorąco oklaskiwano bardzo liczną grupę studentów z Uniwersytetu Przyjaźni Narodów im. Patrice Lumumby. Na wielu transparentach widniały hasła: „Niech żyje Kuba i jej bohaterki naród”, „Jesteśmy z tobą, wyspo wolności”.

Dwa najciekawsze powtarzające się słowa, które wypisano na transparentach, to „Kommunizm” i „Pokój”.

PRZYJĘCIE NA KREMLU

Na przyjęciu wydanym w środę na Kremlu przez rząd radziecki z okazji 45 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, premier Chruszczow wznosił toast na cześć wielkiego narodu radzieckiego, który pierwszy dokonał rewolucji socjalistycznej i utorował drogę do świetlanej przyszłości.

Na przyjęciu w kremłowskim Pałacu Zjazdów obecni byli wszyscy przywódcy radzieccy, oficerowie Armii Radzieckiej, kosmonauci, produkujący robotnicy i chłopcy oraz członkowie delegacji zagranicznych, członkowie korpusu dyplomatycznego i dziennikarze.

Obecni byli przedstawiciele prawosławnej hierarchii kościelnej.

ŻYCZENIA DLA NARODU RADZIECKIEGO

Na ręce Nikity Chruszczowa i Leonida Breżniewa napływają nadal z zagranicy życzenia składane z okazji rocznicy Rewolucji Październikowej.

Depesze z życzeniami wpłynęły od prezydenta Jugosławii J. Tito, prezydenta USA Johna F. Kennedy'ego, przewodniczącego Rady Ministrów królewskiego rządu Laosu księcia Souvanna Phoumy, premiera Cejlonu Sirimavo R. D. Bandaranaike, króla Sijamu Phumipholę, prezydenta Niemieckiej Republiki Federalnej Heinricha Lübke, królowej Holandii Juliany, króla Maroka Hassana.

OBCHODY NA KUBIE

We wtorek 6 bm. wieczor-

rem odbyła się w Hawanie w szesnaste wypełnionej sali teatru im. Garcia Lorya uroczysta akademicka ku czci 45 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Przy stole prezydiatnym miejsca zajęli m. in. prezydent Republiki Kubańskiej Osvaldo Dorticos, wicepremier Mikołaj, przedstawiciele organizacji rewolucyjnych, czołowe osobistości Republiki.

PRZYJĘCIE W WARSZAWIE

Z okazji 45 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej ambasador ZSRR w Polsce Awierkij Aristow wydał w godzinach wieczornych 7 bm. przyjęcie w salach ambasady w Warszawie.

Na przyjęcie przybyli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych z Władysławem Gomułką i Józefem Cyrankiewiczem na czele.

W czasie przyjęcia, które upłynęło w niezwykle serdecznej i bezpośredniej atmosferze, wzięli udział przedstawiciele władz partyjnych, Wojewódzkiej Rady Narodowej i R. N. m. Poznania, świata nauki i kultury, wybitni działacze, oficerowie WP i MO, przedstawiciele organizacji społecznych, dziennikarze oraz inni reprezentanci społeczeństwa Poznania i Wielkopolski. (—)

Francja w niebezpieczeństwie

Oświadczenie przewodniczącego Senatu

Ogłaszając się za niekompetentną w tak ważnym okresie dla przyszłości instytucji republikańskiej Rada Konstytucyjna popełniła samobójstwo — w tych słowach przewodniczący Senatu Gaston Monnerville skomentował w środę w publicznej deklaracji wtorkową decyzję rady.

Jak wiadomo, przewodniczący Senatu odmówił się do rady przekazując jej wniosek w sprawie uznania referendum z 28 października za sprzeczne z konstytucją. Nie wypowiedziawszy się co do istoty sprawy, Rada Konstytucyjna uznała się za niekompetentną.

Tymczasem — jak ujawnia Gaston Monnerville — Rada

Potępienie polityki apartheidu

Zgromadzenie Ogólne NZ zwróciło się we wtorek do Rady Bezpieczeństwa z prośbą o rozpatrzenie sprawy wykluczenia rasistowskiego rządu Republiki Afryki Południowej z Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Rezolucja zatwierdzona przez Zgromadzenie Ogólne upoważnia Radę Bezpieczeństwa do podjęcia odpowiednich kroków dla zapewnienia realizacji przez rząd Południowej Afryki rezolucji Zgromadzenia Ogólnego i Rady Bezpieczeństwa, domagających się od rządu tego kraju rezygnacji z rasistowskiej polityki apartheidu. (PAP)

O sprawach Jemenu

Dwugodzinna rozmowa z przedstawicielem USA

Wicepremier republikańskie go rządu jemeńskiego Bajdani przeprowadził we wtorek ponad dwugodzinna rozmowę z charge d'affaires Stanów Zjednoczonych w Jemenie. Według informacji uzyskanych przez korespondenta blisko-wschodniej Agencji Prasowej MEN, rozmowa dotyczyła decyzji rządu jemeńskiego przeniesienia działań wojennych na terytorium Arabii Saudyjskiej w wypadku ponownego agresji królów Sauda i Huseina. Wówczas republikańskie siły jemeńskie zmuszone będą zaatakować położone w Arabii Saudyjskiej bazy wypadowe wroga.

Przypominając, że republikański rząd Jemenu opowiada się za polityką niezaangażowania, wicepremier Bajdani wyraził nadzieję, że Stany Zjednoczone zachowają ścisłą neutralność w konflikcie Jemenu z Arabią Saudyjską i Jordanią. (PAP)

Materiały i dokumenty SDKPiL

Na półkach księgarskich ukazała się, przygotowana przez Zakład Historii Partii KC PZPR, część II pierwszego tomu materiałów i dokumentów Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy. Zbiór zawiera dokumenty SDKPiL z lat 1899 do 1901.

Dalsza część publikacji, która zawierać będzie dokumenty z lat 1902—1903, wyjdzie z druku w najbliższym czasie.

PAP

Z okazji rocznicy Października

Konsul ZSRR w Poznaniu Fiodor Szarykin wydał 7 bm. w sali Marmurowej Pałacu Kultury przyjęcie z okazji 45 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej. W przyjęciu, które upłynęło w serdecznej i miłej atmosferze, wzięli udział przedstawiciele władz partyjnych, Wojewódzkiej Rady Narodowej i R. N. m. Poznania, świata nauki i kultury, wybitni działacze, oficerowie WP i MO, przedstawiciele organizacji społecznych, dziennikarze oraz inni reprezentanci społeczeństwa Poznania i Wielkopolski. (—)

sport • sport • sport

Igrzyska dla młodzieży szkolnej w 11 dyscyplinach

Powołany w tych dniach Komitet Organizacji Igrzysk dla młodzieży, na czele którego stanął: wiceminister oświaty — J. Szkop oraz dyr. departamentu WF Sportu i Turystyki przy Ministerstwie Oświaty — J. Zolnierkiewicz, przystąpił już do organizacji najbliższych igrzysk młodzieży szkolnej. W ramach igrzysk zostaną przeprowadzone imprezy w 11 dyscyplinach.

Po ostatecznym zatwierdzeniu programu igrzysk młodzieży szkolnej, przystąpi się do powołania wojewódzkich i powiatowych oraz szkolnych komitetów. W ich skład wejdą przedstawiciele dykcji i rady pedagogicznej, nauczycieli wychowania fizycznego, przedstawiciele komitetów szkolnych ZMS, SKS i MKS oraz komitety rodzicielskie.

Projektuje się przeprowadzenie w ramach tych imprez, które rozpoczyna się jeszcze w bieżącym miesiącu, następujących rozgrywek:

▲ od listopada br. do maja roku przyszłego imprezy turystyczno-rozrywkowe;

▲ w tym samym okresie zgadywanki o charakterze terenowym;

▲ trójbój lekkoatletyczny;

▲ piłka ręczna. Centralne rozgrywki w kwietniu i maju 1963 r.;

▲ siatkówka. Od listopada br. do maja 1963 r.;

▲ biegi płaskie na nartach. Od grudnia do marca przyszłego roku;

▲ piłka nożna. Do maja 1963 r.;

▲ jazda szybka na lodzie. Grudzień br. do lutego 1963 r.;

▲ szachy. Od listopada do kwietnia 1963 r.;

▲ tenis stołowy. W terminie jak wyżej;

▲ zdobywanie kart pływackich w okresie do września przyszłego roku.

Ruszą koszykarki

Jako ostatnie z wielkiej rodziny koszykarskiej wejdą na boiska zawodniczki walczące o zaszczytny tytuł mistrza Polski. W najbliższą niedzielę 10 zespołów ekstraklasy kobiet rozpoczyna mistrzostwa, które zakończą się dopiero w kwietniu przyszłego roku.

Poznań reprezentowany jest w I lidze koszykówek kobiet przez dwie drużyny. Jedną spośród nich — Olimpia.

W tym roku zespół przystępuje do mistrzostw w mocno odmiennym składzie i z pewnymi założeńiami treningowymi. Głównie chodzi tutaj o dwie czołowe zawodniczki Ostąską i Zawal, które miały poważne przerwy w treningach w okresie przygotowań do zbliżającego się sezonu. Trener Darna zdecydował się wprowadzić do gry kilka młodych obiecujących zawodniczek. Trzon drużyny oprócz wyżej wymienionych koszykarek stanowić będą Polakowska, Hadyńska, Majewska, Darna, Krzyżoszek i Winowska.

Zespół Olimpii wystąpi w Poznaniu dopiero 18 bm. kiedy gościć będzie u siebie drużynę LKS-u. Pierwsze spotkanie (11 bm.) poznanianki rozegrają we Wrocławiu z tamtejszym AZS-em.

Drugi nasz I-ligowiec Lech, o którym pisaliśmy kilka dni temu wyjeżdża w najbliższą niedzielę do Warszawy, gdzie przeciwnikiem jego będzie faworyt rozgrywek i pretendent do mistrzostwa tytułu AZS AWF.

M. St.

Grunwald — AZS w klasie A szczypiorniaka

Już za kilka dni ruszą rozgrywki w szczypiorniaku 7-osobowym mężczyzn klasy A. Na starcie stanie 5 zespołów. Są to — II drużyna Grunwaldu oraz III, IV, V, i VI AZS-u. Będzie więc to pojedynkę rezerw naszego I-ligowca z koalicją akademików.

W związku z wycofaniem się z drużyny Warty Górz z rozgrywek ligi okręgowej, wszystkie dotychczasowe spotkania rozegrane z tym zespołem, zostały unieważnione. Tak więc na placu boju pozostały tylko dwa zespoły AZS-u Poznań, Energetyk Poznań RKKS Rawicz, Niebła Wągrowiec, Sparta Oborniki oraz Weln Rogoźno. Zakończenie rozgrywek I rundy nastąpi 23 bm. (S)

Igrzyska te, w zasadzie organizowane przez ZMS, odbędą się w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty z GKKFiT, TKKF i zainteresowanymi związkami. (P)

W pięcioboju nowoczesnym prowadzą Polacy

W Berlinie rozgrywane są międzynarodowe zawody w pięcioboju nowoczesnym, w których uczestniczy drużyna Legii Warszawy. Po czterech konkurencjach prowadzą zawodnicy polscy. Indywidualnie najlepszy jest Paszkiewicz 3724 pkt. Dwa dalsze miejsca zajmują zawodnicy NRD: 2. Bayer (ASK Vorwaerts) — 3585 pkt., 3. Otto (SC Halle) — 3573 pkt.

Następno prowadzi Legia — 10,853 pkt. przed SC Dynamo (NRD) — 10,468 pkt. oraz ASK Vorwaerts (NRD) 10,395 pkt.

(PAP)

Piłkarskie ostatki na międzynarodowej arenie

POLONIA BYTOM PRZEGRYWA W ISTAMBULE

Piłkarze Polonii Bytom doznały wysokiej porażki w pierwszym meczu II rundy Klubowego Pucharu Europy. W środę, na stadionie w Istambule przegrali oni z mistrzem Turcji, Galatasaray 14 (1:2). Trudno więc będzie mistrzowi Polski odrobić tę poważną stratę w rewanżowym meczu, który 18 bm. odbędzie się w Polsce.

Oceniając spotkanie należy stwierdzić, że zespołem znacznie lepszym była Galatasaray. W Polonii słabo zagrali pomoc i obrońcy. Bohaterem polskiego zespołu był Szymkowiak. Wykazał on wysoką klasę i uchronił swoją drużynę przed jeszcze wyższą porażką. Jedyną bramkę dla Polonii zdobył Kempny (44 min.) po rzucie rożnym.

SUKCES PIŁKARZY BULGARII

Duży sukces odniosła w środę piłkarska reprezentacja Bulgarii. W Sofii pokonała ona Portugalie 3:1. Wynik ustalono do przewyż. Był to pierwszy mecz z cyklu rozgrywek o Puchar Narodów.

WĘGRZY — WALIA 3:1

W meczu z cyklu rozgrywek o Puchar Narodów piłkarska reprezentacja Węgier odniosła w pełni zasłużone zwycięstwo nad Walią 3:1 (2:1). Mecz transmitowany był przez Interwizję, dzięki czemu to interesujące i stojące na wysokim poziomie spotkanie, oglądali również entuzjastcy piłkarstwa w Polsce. (za)

Lekka atletyka

Mistrzostwa Europy w Polsce dopiero za 8 lat?

Konferencja za kilka dni odbędzie się w Pradze (IAAF), na której zapadnie przyznanie organizacji mistrzostw Europy w 1966 roku. Polski Związek Lekkiej Atletyki, który zgłosił kandydaturę Warszawy, po konsultacji z władzami GKKFiT postanowił zrezygnować z ubiegania się o organizację tej imprezy w 1966 r. utrzymując jednak kandydaturę naszej stolicy na 1970 r.

Głównym powodem rezygnacji jest chęć poparcia kandydatury Budapesztu. Stolica Węgier ubiega się o przyznanie jej organizacji lekkoatletycznych mistrzostw Europy już od 1934 r. Mistrzostwa miały się odbyć w Budapeszcie w 1942 r. jednak wybuch wojny uniemożliwił przeprowadzenie tej imprezy.

Totek płaci

W konkursie sportowym Tototek z dnia 4 bm. stwierdzono: brak rozwiązań z 6 i 5 prem. Trafieniami: 74 rozwiązań z 5 zwyk. wygr. po ok. 30,808; 5,718 rozwiązań z 4 traf. wygr. po ok. 398; 119,170 rozwiązań z 3 traf. wygr. po ok. 25.

W Zakładach Piłkarskich z dnia 4 bm. stwierdzono: 2 rozwiązania z 13 traf. wygrane po ok. 49,991; 89 rozwiązań z 12 traf. wygrane po ok. 1,123; 1,016 rozwiązań z 11 traf. wygrane po ok. 98; 6,851 rozwiązań z 10 traf. wygrane po ok. 15.

Burzliwa debata w Bundestagu

W niezwykle podnieconej atmosferze, wśród tumultu i okrzyków toczyła się w środę w Bundestagu z udziałem kanclerza Adenauera debata wokół akcji przeciwko tygodnikowi „Der Spiegel”.

Debatę zainaugurowały wypowiedzi ministra spraw wewnętrznych, Hoecherla, na interpelację deputowanych socjaldemokratycznych, dotyczącą sposobu przeprowadzenia całej akcji, zwłaszcza zaś aresztowania przebywającego na urlopie w Hiszpanii członka redakcji, Ahlersa. Z odpowiedzi ministra wynikało niedwuznacznie, że władze zachodnioniemieckie z całą świadomością pogwałciły obowiązujące przepisy, wykorzystując międzynarodową organizację policji („Interpol”) dla aresztowania Ahlersa.

Względnie spokojna godzina pytań zamieniła się jednak w burzliwą debatę, gdy kanclerz Adenauer, ingerując w sposób niespotykany w toczące

się śledztwo, zarzucił współpracownikowi tygodnika „Der Spiegel” zdradę kraju za pieczęcią. Stanowisko Adenauera napiętnowane zostało przez wielu mówców socjaldemokratycznych, którzy przestrzegali, że rząd powinien unikać wszystkiego, co mogłoby potwierdzić wrażenie, że w Niemczech zachodnich wskrzeszone zostały metody gestapo.

W czwartek toczyć się będzie dalsza dyskusja wokół interpelacji SPD. Odpowiedzi na pytania udzielić ma również minister obrony Strauss.

PAP

„Der Spiegel” kontratakuję

W środę wieczór, po wysunięciu przez Adenauera w Bundestagu niesłychanego zarzutu „zdrady stanu za pieniądze” pod adresem „Der Spiegel”, tygodnik natychmiast zareagował na to oskarżenie.

Adwokat „Spiegla” otrzymał — jak oświadczone — polecenie skierowania sprawy na drogę sądową, w celu uzyskania sądowego orzeczenia, które zabraniałoby kanclerzowi rozpowszechniania, względnie powtarzania, tego rodzaju twierdzeń. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny przygotował Janusz Marciszewski

Z ukosa



Arabski ruch wyzwolenczy

RADOŚĆ ŻYCIA DA CI
WYSOKA WYGRANA
W „KOZIOŁKI”
K10839

Dzieje dawne a bliskie

W małym hallu Muzeum Historii Ruchu Robotniczego przy Starym Rynku — tłok.

— Mamy dziś duży ruch — mówi dyrektor Muzeum im. Marcina Kasprzaka — Zelik Zilberberg. Za chwilę odbędzie się tu wykład dr. Stanisława Kubia-ka, dla nauczycieli historii szkół podstawowych. Praca oświatowa jest bowiem jednym z głównych elementów naszej działalności. Pracownicy naukowcy muzeum obsłużyli już odczytami wiele środowisk Wielkopolski. Z historii Wielkiego Proletariatu zapoznaliśmy Kalisz, Ostrów, Krotoszyn, Chodzież, Pilę i Konin. Na okres obchodów 45 rocznicy Rewolucji Październikowej przygotowujemy cykl spotkań młodzieży poznańskiej z uczestnikami Rewolucji: Stefanem Konieczniakiem i Czesławem Swiniarskim. Nasza młoda placówka staje się coraz bardziej bliska społeczeństwu. Świadczy o tym rzesza zwiedzających Muzeum. We wrześniu notowaliśmy 4 i pół tysiąca osób.

Naprzeciw gabinetu dyrektora mieszczą się pracownie naukowe i skromna biblioteka. Zastaje tu kustosa Muzeum, mgr. Zygmunta Paterczyka i asystenta dla spraw popularyzacji mgr. Kazimierza Robakowskiego.

— To zaledwie połowa naszego sztabu — mówi kustosz. — Archiwum należy do mgr. Lecha Sipińskiego, a biblioteka znajduje się w fachowych rękach mgr. Marii Szczepaniakowej. Mamy jeszcze własnego fotografa, Tadeusza Ligockiego. Jesteśmy placówką młoda, działamy przecież zaledwie od lutego br. Sami dorabiamy się najtrafniejszych metod pracy. Nawiazaliśmy stały kontakt z Wojewódzkim Ośrodkiem Metodycznym przy Kuratorium w zakresie współpracy z nauczycielami historii, projektu-jemy razem z Wojewódzkim Ośrodkiem Propagandy Partijnej odbywać u nas niektóre zajęcia szkolenia partyjnego z dziedziny historii ruchu robotniczego. Zajmujemy się także gromadzeniem teki wspomnień żyjących jeszcze działaczy KPP, PPS-Lewicy czy radykalnego ruchu ludowego, oraz zbieraniem wszelkich dokumentów dotyczących historii ruchów rewolucyjnych Wielkopolski. Jeśli chodzi o sale wystawowe, to dzielimy je na ekspozycję stałą — obrazującą życie i działalność najwybitniejszego działacza robotniczego Wielkopolski — Marcina Kasprzaka i na ekspozycję okresową, w której chcemy pokazać najważniejsze momenty rewolucyjnych dziejów poznańskiej ziemi. Aktualnie znajduje się tam wystawa poświęcona pierwszej partii robotniczej Polski — Wielkiemu Proletariatowi.

Przed wejściem do sal wystawowych znajduje się gipsowa rzeźba Marcina Kasprzaka, wykonana przez Ryszarda Skupina i Annę Krzymańską. U stóp rzeźby dostrzegam widać już różę. Na nieme pytanie odpowiada domyślnie towarzyszący mi kustosz Paterczyk.

— Zostawił ją jakiś oficer radziecki, który 3 dni temu zwiedzał Muzeum.

Oglądam odczyt Wielkiego Proletariatu „Do robotników Poznania”, kolportowaną w 1882 roku przez Stanisława Padlewskiego, fotografie straconych na stokach Cytadeli warszawskiej w roku 1886 Proletariatów; patrzę na piękne i mądre oblicze Marii Janowskiej, jednej z pierwszych działaczek socjalistycznych na terenie Poznania; oglądam listy pisane ręką Marcina Kasprzaka.

Nowocześnie zaprojektowana ekspozycja — wykresy, dokumenty, obrazy, rzeźby — staje się piękną lekcją poglądową historii.

ZOFIA ANDRZEJEWSKA

Plany postępu i postęp w planie

Nowa technika na horyzoncie

Kwiaty. Powietrze bez papierosowego pyłu. Transportery, które zastąpiły używane tu dawniej wózki. Kolejka linowa z zawieszonymi kasetami pełnymi papierosów. Urządzenia, wy-ręczające człowieka w uciążliwej pracy. Zmechanizowana produkcja przy minimalnym udziale ludzkich rąk.

Każdy, kto zwiadał kiedyś Poznańską Wytwórnę Papierosów, jest zaskoczony widokiem tyłu, wprowadzonych tu tutaj w ostatnim czasie, zmian. Zaskoczenie potęguje się, gdy oprowadzający opowiada o płynących z modernizacji korzyściach. Okazuje się, że Wytwórnia Papierosów zaoszczędza obecnie w ciągu roku, po wprowadzeniu nowej techniki, około 10 mln. zł, czyli tyle, ile kosztowało całkowite jej unowocześnienie. Obecnie produkuje się te same, co dawniej ilość papierosów, przy mniejszej o 30 proc. załadzie. Przykład PWP jest jednym z wielu, które wymownie



Ukazało się bardzo interesujące dzieło Stanisława Ehrlicha „Grupy nacisku” (PWN, s. 383, c. 36 zł). Chodzi o grupy nacisku w strukturze politycznej kapitalizmu. Mamy okazję poznać te grupy, prześledzić ich taktykę, metody działania poprzez parlamenty, rządy i innymi drogami, i tym sposobem zorientować się w mechanizmie powstawania decyzji najwyższej wagi państwowej. Książka wyjaśnia nam wiele z tajemnic funkcjonowania współczesnego kapitalizmu.

„Tysiąc lat dziejów Polski” Wł. Kurkiewicza, A. Tatomiara i W. Żurawskiego (LSW, s. 536, c. 38 zł) doczekało się już drugiego wydania. A więc istnieje zainteresowanie naszą historią! W książce opracowanej w układzie chronologicznym znajdujemy także mnóstwo faktów z dziedziny kultury.

W naszym nerwowym, pełnym konfliktów świecie coraz więcej ludzi cierpi na schorzenia psychiczne. Dlatego książka Kazimierza Dąbrowskiego „Higiena psychiczna” (PZWS, s. 420 c. 34 zł) jest bardzo na czasie i z pewnością znajdzie wziętych czytelników. W dziele znajdujemy przedstawienie rozwoju ruchu higieny psychicznej oraz ujęcie jej jako kształtującej się nauki. Tak ważne współczesne problemy jak kształtowanie się stosunków w miejscu pracy i w rodzinie znalazły m. in. szerokie ujęcie w tym interesującym dziele.

świadczy o tym, jak postęp techniczny przyczynia się do zwiększenia produkcji, obniżenia kosztów i uczynienia ludzkiej pracy lżejszą, bezpieczniejszą i przyjemniejszą. Korzyści, płynące z stosowania nowej techniki, doceniają w pełni nasze władze, które zobowiązały zakłady produkcyjne do opracowania planów postępu technicznego i uwzględnienia ich na czołowym miejscu wśród zamierzeń na przyszły okres.

Uchwały te są częściowo realizowane. Ostatnio odbyły się w ważniejszych zakładach Wielkopolski liczne konferencje samorządów robotniczych, podczas których oceniano, uzupełniano, lub zatwierdzano opracowane plany postępu technicznego.

M. in. Konferencja Samorządu Robotniczego Kopalni Konin zaleciła administracji, by zakupiła urządzenia do kopania rowów i podbijania torów dla zmechanizowania najbardziej pracochłonnych robót w odkrywkach. W Kaliskich Zakładach Tworzyw Sztucznych wstawiono dodatkowo do planu postępu technicznego produkcję ociek (dla lalek „śpiących”), sprowadzanych dotychczas z NRF oraz propozycje stworzenia działu, który zajmie się wzornictwem i zagadnieniami plastycznymi.

W innych przedsiębiorstwach pracownicy zgłosili wnioski, których realizacja mogłaby przyczynić się m. in. do obniżenia pracochłonności wyrobów i kosztów produkcji, polepszenia warunków pracy, zmechanizowania czynności. W 6 zakładach (w tym, HCP), zgłoszono 16 wniosków pod adresem poszczególnych resortów. Spełnienie tych i innych postulatów przyczyni się do pomnożenia korzyści, płynących z zastosowania nowej techniki. Są one znaczne. Jak obliczono, wprowadzenie postępu technicznego tylko w 26 zakładach pozwoli zaoszczędzić około 147 mln zł w roku bieżącym i 119 mln w przyszłym.

Można więc sobie wyobrazić,

o ile zwiększą się te oszczędności po zastosowaniu postępu technicznego we wszystkich zakładach pracy Wielkopolski. Niestety, niektóre plany postępu technicznego opracowano za mało wnikliwie, albo też nadmiernie wiążano je z inwestycjami, czy importowanymi urządzeniami, lub materiałami.

Zjednoczenia: Przemysłu Terenowego, Meblarskiego i Ziemniaczanego — nie udzieliły podległym sobie zakładom dostatecznej pomocy przy opracowywaniu zakładowych planów postępu technicznego. Na przykład w pilskich ZNTK Koło SIMP nie włączyło się nawet nie odpowiedziało na prośbę rady robotniczej o społeczną ocenę produkcyjnych oraz technicznych zamierzeń. Administracja Poznańskiej Fabryki Łożysk Tocznych i gnieźnieńskiej PKS opracowała plany tak niedbale, że zostały one odrzucone przez konferencje samorządu robotniczego. Nie do rzadkości należały również wypadki, że zjednoczenia wyznaczały zakładom tak krótkie terminy opracowania planu postępu technicznego, że nie można było projektów przedyskutować na KSR. W tych właśnie przypadkach konferencje samorządów robotniczych przyjmowały plany tylko do wiadomości, nie mogły rozwinąć nad nimi dyskusji i wnieść poprawek.

W fabrykach, przeważnie przemysłu maszynowego, na ogół nie przewidziano zastosowania w produkcji frezów palowych do obróbki wiórowej, przy których można byłoby zwiększyć nawet 3-krotnie szybkość skrawania i przedłużyć 6-krotnie żywotność narzędzi.

Wszystko to oznacza, że w wielu przedsiębiorstwach nie wykorzystuje się w pełni możliwości, jakie daje nowoczesna technika. Mankamentem jest również to, że mimo odpowiedniej uchwały Rady Ministrów z 1959 r. — wiele resortów nie zatroszczyło się o utworzenie w przedsiębiorstwach, odpowiadających wymogom — funduszu postępu technicznego. A szkoda, gdyż zwiększyłoby to poczucie odpowiedzialności samorządów za stan i rozwój techniki.

Obecnie, po zatwierdzeniu planów przystąpi się do ich realizacji. Warto tutaj skorzystać z pomysłu Zakładów

Przemysłu Ziemniaczanego w Luboniu, w których wreczono pracownikom odpowiedzialnym za wprowadzenie planowych zamierzeń, tak zwane „akty realizacji” będące formalnym zobowiązaniem do dotrzymania terminów wprowadzania do produkcji elementów nowej techniki.

Należałoby kontrolować realizację ustalonych zamierzeń, szczególnie podczas konferencji samorządów robotniczych, aby tak, jak zakładano — postęp techniczny rzeczywiście wprowadzono w życie.

BRONISŁAW LISOWSKI

Dwuletni Festiwal Teatrów Amatorskich

Życie kulturalne w przyszłym i następnym roku (1964) toczyć się będzie pod znakiem Wielkiego Ogólnopolskiego Festiwalu Teatrów Amatorskich. Obejmuje on przeglądy: amatorskich teatrów dramatycznych, teatrów poezji, lalek, małych form i widowisk plenerowych.

Celem tej wielkiej imprezy jest ukazanie ideowych i artystycznych walorów polskiej dramaturgii współczesnej i klasycznej, kształtowanie w ten sposób socjalistycznych postaw społecznych, moralnych, intelektualnych, estetycznych. Równocześnie przegląd ukazuje dorobek teatrów amatorskich, zwłaszcza ich nowych form i wzmacnia ich podstawy rozwoju tej gałęzi działalności kulturalnej.

Zespoły, które chcą wziąć udział w Festiwalu powinny: krytycznie ocenić dotychczasową działalność i dokładnie rozpatrzyć plan na najbliższe dwa lata, zorganizować akcję występów we własnym środowisku z uwzględnieniem wymiany, urządzić wycieczki do teatrów zawodowych, Telewizji i Rozgłośni, zakładać kluby, kół miłośników sceny, biblioteki repertuarowe i metodyczne, uczestniczyć w szkoleniu teatralnym i prowadzić kroniki. A więc wymagania duże, nie przekraczające jednak możliwości.

Przeglądy zespołów teatrów dramatycznych odbędą się oddzielnie dla wsi, dla miast i środowisk robotniczych oraz wojska, dla szkół średnich i dla wyższych uczelni. Udział zgłosić trzeba do 15 stycznia 1963 roku. Powiatowe i międzypowiatowe konkursy konkursowe przewidziane tu są na jesień przyszłego roku, wojewódzkie — na styczeń i luty 1964 roku, eliminacje krajowe — na wiosnę 1964 r.

Przegląd teatrów poezji przebiegać będzie w dwu etapach. Wojewódzki — od stycznia do kwietnia przyszłego roku, a krajowy — w czerwcu tego samego roku. Nie przewidywane są eliminacje powiatowych zespołów na niedużą liczbę tych zespołów. Zgłoszenia — do 30 bm.

Również teatry lalek współzawodniczyć będą na szczeblu województwa i kraju. Pierwsze konkursy w roku następnym, centralny — w 1964 r. To samo dotyczy teatrów małych form (zespoły estradowe). Bliższych terminów jeszcze nie podano.

Do Festiwalu włączono także teatry widowisk plenerowych. Ten rodzaj przedstawień obejmuje obrzędy ludowe, obrazy historyczne, folklor robotniczy, cechowy, wiejski, zwyczajowe doroczne itd. Przeglądy obejmują 1963 i 1964 rok w terminach, które zostaną podane później.

We wszystkich tych przeglądach niewątpliwie wezmą udział liczne nasze zespoły. Repertuary bowiem wzbogaciły się o nowe pozycje, nabrano też większego doświadczenia i odwagi. Regulaminy i wytyczne w najbliższym czasie dotrą do wszystkich naszych placówek kulturalno-oświatowych.

J. P.

Mażeńskie prawa i obowiązki

0 projekcie kodeksu rodzinnego

Projekt kodeksu rodzinnego i opiekuńczego nie wprowadza poważniejszych zmian w zakresie skutków małżeństwa i wzajemnych obowiązków małżonków. Podobnie jak obowiązujący kodeks rodzinny z 1950 roku projekt głosi zasadę całkowitego równouprawnienia obu małżonków pod względem ich praw i obowiązków małżeńskich. Do obowiązków tych należy wspólne pożyście, wzajemna pomoc i wierność oraz współdziałanie dla dobra rodziny, którą małżonkowie przez swój związek założyli.

Nazwisko żony

Pod względem równouprawnienia żony projekt czyni krok naprzód w zakresie uregulowania kwestii nazwiska żony. Dotychczas kobieta zawierając małżeństwo mogła bądź przybrać nazwisko męża, bądź zachować nazwisko, jakie nosiła przed zawarciem małżeństwa, dodając je do nazwiska męża. Według projektu dopuszczalna będzie jeszcze trzecia możliwość, a mianowicie pozostanie przez żonę tylko przy nazwisku dotychczasowym. Zarówno zachowanie nazwiska dotychczasowego jak i przybranie nazwiska złożonego z nazwiska dotychczasowego i nazwiska męża, wymaga złożenia odpowiedniego oświadczenia

przy zawieraniu małżeństwa. Jeżeli oświadczenie złożone nie zostanie, żona przybiera nazwisko męża. Projekt nie idzie tak daleko, by dopuścić przybranie przez męża nazwiska żony. Sądzę, że czyni rozsądnie (choć może to uzasadnić zarzut braku konsekwencji we wprowadzaniu równouprawnienia). Dla panującej u nas obyczajowości przybranie przez mężczyznę nazwiska żony byłoby zbyt jeszcze szokujące, a narobiłoby też zapewne sporo zamieszania w ewidencji ludności, ewidencji wojskowej itd. Pewien krok dla likwidacji nazwiskowego podporządkowania kobiety mężowi jednak uczyniono.

Najprawdopodobniej przepis dopuszczający noszenie przez mężkę „własnego” nazwiska odmiennego od nazwiska męża przez pewien czas będzie przepisem „martwym”. Trudno bowiem będzie się zawiązywać małżeństwo kobiecie zdecydowanej na zatrzymanie swego dotychczasowego nazwiska, gdy zakazowana tradycja dopatruje się podstawowego zewnętrznego znamięnia zawarcia przez kobietę małżeństwa właśnie w przybraniu nazwiska męża. Któż uwierzy, że pani nazywająca się Kowalska jest najlegalniej

szą żoną pana Kwiatkowskiego. Po pewnym jednak czasie ludzie się przyzwyczają, gdy zacznie się pojawiać coraz więcej małżeństw o różnych nazwiskach. Nawet portierzy hotelowi będą musieli się do tego przyzwyczaić.

Uboczną dodatnią stroną nowego przepisu stanie się możliwość utrzymania w tajemnicy przed wścibskimi sąsiadkami faktu, że dwie mieszkające wspólnie osoby picie odmiennego nie są małżeństwem. Dotychczas, gdy pani Kowalska i pan Kwiatkowski mieszkali razem, wszyscy zaraz wiedzieli, że żyją ze sobą „na wiarę” i nieraz dawali im odczuć co o tym myślą. Koitowników u nas, niestety, nie brakuje. Teraz już sprawa przestanie być taka prosta. Odmiennosć nazwisk mężczyzny i kobiety nie będzie wcale świadczyć, że nie są oni małżeństwem. Tym niemniej oswajenie się społeczeństwa z tą nowością nie pójdzie zapewne tak łatwo.

Utrzymanie rodziny

Bez zmian pozostaje przepis nakładający na oboje małżonków obowiązek zaspokajania stosownie do możliwości każdego z nich potrzeb rodziny, czyli mówiąc prościej

łożenia na utrzymanie rodziny. Wykonanie tego obowiązku może polegać na osobistych staraniach o wychowanie dzieci i na pracy we wspólnym gospodarstwie. Oznacza to, że jeżeli mąż pracuje zarobkowo, a żona zajmuje się dziećmi, praniem, gotowaniem, sprzątaniem itd. i dlatego nie starczy już jej sił i czasu na pracę zarobkową, to oboje spełniają obowiązek prawny utrzymania rodziny.

Jeżeli jeden z małżonków, żyjących wspólnie, nie spełnia obowiązku utrzymywania rodziny, sąd może nakazać, by należność tego małżonka (w praktyce chodzić będzie najczęściej o wynagrodzenie za pracę) wypłacane były w całości lub w części do rąk drugiego małżonka. Przepis taki istnieje i obecnie, jest jednak zamieszczony poza kodeksem rodzinnym i może dlatego właśnie pozostał mało znany. Trzeba sobie zdać sprawę, że tu nie chodzi o alimenty, a tylko o przeciwdziałanie sytuacji, gdy mąż ma miły zwyczaj po wypłacie wstępować „na jednego” i wskutek tego nazbyt często nie donosi po-

branych pieniędzy do domu. To, że wówczas sąd może nakazać małżonkowi pracy, by żonie wypłacał nawet całe zarobki męża staje się zrozumiałe, gdy uświadomić sobie, że wydanie nakazu jest tylko o tyle możliwe, o ile małżonkowie żyją razem, że więc z pobranych pieniędzy żona utrzymywać będzie również męża.

Projekt zawiera przepis upoważniający każdego z małżonków do działania w zwykłych sprawach za drugiego, gdy ten doznaje jakichś przeszkód (np. jest chory, wyjechał, został aresztowany). W takiej sytuacji mąż za żonę, a żona za męża mogą bez pełnomocnictwa np. odebrać należność za pracę lub każdą inną należność. Małżonek, którego przeszkoda dotyczy, może się sprzeciwić wypłacie do rąk drugiego małżonka przez zawiadomienie dłużnika (np. swego zakładu pracy). Póki jednak takiego sprzeciwu nie ma, nie wolno odmówić wypłaty drugiemu małżonkowi i żądać pełnomocnictwa. Przepis podobny istnieje również obecnie, ale jest sformułowany w sposób o wiele bardziej skomplikowany i niejasny, niż przepis projektu. Może dlatego obecnie omawiany przepis z reguły nie jest przestrzegany. Czy widzieliście, by zakład pracy wypłacił żonie pensję chorego męża bez jego pisemnego upoważnienia?

KAZIMIERZ JANICKI

Ambasadorzy spraw trudnych

II Krajowy Zjazd TSS

Powstanie Towarzystwa Szkół Świeckiej w styczniu 1957 r. było swego rodzaju odpowiedzią na „zapotrzebowanie społeczne”. Kiedy do głosu zaczęły dochodzić niektóre grupy reprezentujące wsteczne poglądy, a co gorsza, próbowały je narzucić reszcie w sposób zgola nie liczący z postawą obywateli kraju znanego w świecie od wieków z poszanowania cudzych przekonań, znaleźli się ludzie gotowi stanąć w poprzek fali Ciemnogrodu.

Skromna garstka pięciuset działaczy: nauczycieli, rodziców, wychowawców i działaczy oświatowych proklamujących TSS, rozrastała się z każdym miesiącem. Z różnych stron kraju zgłaszano akces, deklarując wspólną walkę o szkołę wolną od wpływów kleru, wyrażając gotowość współpracy w żmudnym dziele przekształcania światopoglądu społeczeństwa. Dziś to już niemal historia. Warto ją jednak przypomnieć. Choćby po to, by przekonać ówczesnych sceptyków, którzy nie wróżyli rodzącemu się Towarzystwu silnego oparcia w masach.

Nieco archiwalny posmak mają pierwsze listy pisane przez prostych ludzi na wieść o powstaniu TSS. Niektóre wzruszają.

„Jestem robotnikiem, chrześcijaninem, ale nie katolikiem. Mam 4 dzieci w wieku szkolnym i boli mnie, gdy przychodzą i skarżą się, że są w szkole wyzywane...” (list z Pilecy).

„Jestem od 23 lat nauczycielem. Za to, że byłem niewierzący, spotykały mnie przed wojną szkazy, np. przenoszenie z miasta na wieś do „jednostek”. Teraz, po 12 latach niepodległości Ciemnogrodu znowu nas szkazuje...” (list z Koronawy).

„Będę zmuszona, na ile mnie stać, uczyć je (moje dziecko, L. S.) w domu czytać i pisać” — pisze matka trojga dzieci z Zambrowa.

Nie dziwny się przeto, że już od I Zjazdu, w maju 1958 r. grono członków wzrosło do 22 tys., a dziś wynosi 192 tys. osób zrzeszonych w 12 tys. kół.

Nie tylko potrzeba chwili zrodziła TSS. U jego kolebki znalazły się dawne tradycje ruchu laickiego zakorzenione mocno w postępowych warstwach społeczeństwa polskiego. By je przypomnieć, nie trzeba sięgać w odległe epoki Renesansu czy Oświecenia. W ubiegłym stuleciu i w latach międzywojennych znajdziemy dość materiału, wskazującego, iż idea walki o postępowy charakter oświaty i wychowania, o wyzwolenie tych dziedzin spod dyktanda kościoła, była wciąż żywa. Reprezentowali ją wielu działacze Związku Nauczycielstwa Polskiego, Towarzystwo Oświaty Demokratycznej, „Nowe Tory”, Warszawskie Koło Intelktualistów, czy wreszcie Ro-

botnicze Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Do ich założeń nawiązało TSS.

Zaczyn umysłowego fermentu

Rozbicie dawnego systemu myślenia nie jest łatwe nawet w odniesieniu do pojedynczego adresata. Cóż dopiero mówić o wielomilionowym adresacie. TSS podjęło się tego trudnego zadania długofalowego, niezależnie od codziennych, bieżących.

Trzeba było zatem stworzyć system przekonywania o słuszności swych racji, nawiązać z ludźmi szczerzy dialog oparty na racjonalnej argumentacji. Taką drogę umożliwiło nawiązanie współpracy z wybitnymi naukowcami, że wymienimy prof. prof. Kotarbińskiego, Suchodolskiego, Grzybowskię, Kellera, Nowickiego czy Pasierbińskiego. Indeks nazwisk specjalistów z dziedziny pedagogiki, filozofii, psychologii, socjologii i innych dyscyplin, którzy pomagają Towarzystwu konstruować program oświatowo-wychowawczy, niezależny od wpływów religijnych, jest bardzo szeroki.

W maju 1961 roku odbyła się pierwsza w kraju konferencja poświęcona wychowaniu moralnemu, przynosząc niemały dorobek teoretyczny. Z inspiracji TSS w kilku ośrodkach uniwersyteckich zorganizowano studenckie sesje naukowe omawiające bądź to wybrane zagadnienia laicyzacji, bądź kwestie etyki czy religioznawstwa. Duży dorobek ma Wolne Studium Pedagogiczne prowadzone przez TSS, wreszcie Trzyletnie Studium Zaoczne. Dodajmy do tego szereg kursów wakacyjnych, uniwersytety dla rodziców — jest ich około 250, wreszcie serie odczytów. Taka jest ożywcza rola Towarzystwa w umysłowym życiu naszego kraju.

Latą mijają — książki zostają

Trwały dorobek TSS stanowi jego publikacje periodyczne i książkowe. Działacze Towarzystwa potrafiliby z nimi dotrzeć do różnych środowisk, dostarczając zarówno materiałów pomocnych w rozwiązywaniu bieżących problemów wychowawczych samotnemu nauczycielowi w odległej miejscowości, rodzicom pragnącym racjonalnie, wspólnie z dzieckiem wychowywać swoje pociechy, jak też ludziom poszukującym argumentów dla uzasadnienia swej postawy. Publikacje te wzbogacają poważnie polską mowę pedagogiczną. Wymienić tu można czasopismo „Wychowanie”, serię „Biblioteki Postępowego Wychowania” i nowszą „Bibliotekę Wychowania Moralnego”, „Teke Prelegenta”.

Od I Zjazdu dokonano się wiele zmian w dziedzinie polskiego szkolnictwa. Wchodzimy w erę wielkiej reformy. Zarysowała się koncepcja szkoły prawdziwie nowoczesnej. Niektóre zadania wówczas nakreślone straciły na aktualności, zastąpiły je inne, równie ważne. Niewielka grupa zapaleńców dała początek szerokiemu ruchowi społecznemu. Jego przedstawicielom, ambasadorom spraw trudnych, zgromadzonym na II Krajowym Zjeździe Towarzystwa Szkół Świeckiej życzymy owocnych obrad i dalszej wytrwałości.

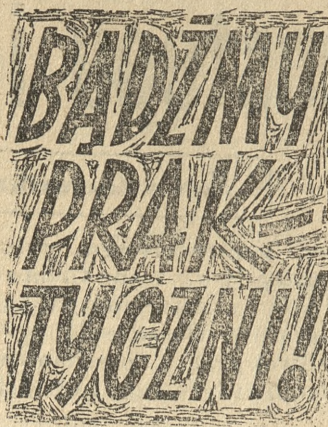
IRENA SOLIŃSKA

LEKTURA dla WSZYSTKICH

- Szalowy tydzień z Delfinem.
- Pamiętnik astrotopowiczki — sensacyjne znalezisko z niedalekiej przyszłości.
- A my nad Bałanem — A. Polakowski, nagrodzony foto-reportaż (ciekawość).
- Schroniska PTK na cenzurowym — ankieta z nagrodami!
- Kiedy przestaną zadziwiać?
- Turystyka w ręce rad narodowych!
- Napoleon kontra Twardowski — historia i czary.

To tylko niektóre pozycje najnowszego, 45 numeru „Magazynu Turystycznego Światowid” — lektura dla wszystkich — dostanieś w każdym kiosku.

K10961



Nasze kwiaty w listopadzie

Mamy więc już listopad. W tym miesiącu kończy się już żywot roślin balkonowych. Podobnie jak w październiku, usuwamy ze skrzynek wszystkie rośliny z wyjątkiem kwitnących jeszcze złożeń. Ziemię ze skrzynek wysypujemy, gdyż w następnym roku raczej nie będzie się nadawała do użytku. Skrzyńki czyszcimy, suszymy i umieszczamy w piwnicy. Pozostawianie skrzynek na zimę na balkonie znacznie skraca ich „żywoć”.

Natomiast rośliny doniczkowe podlewamy podobnie jak w październiku; ograniczamy je coraz bardziej (dwa, raz w tygodniu lub rzadziej).

Palmy i rośliny o dużych liściach często myjemy ciepłą wodą, niektóre rośliny zraszamy, gdyż z chwilą rozpoczęcia ogrzewania mieszkań powietrze staje się suche, a więc szkodliwe dla roślin. Mieszkanie wietrzmy. Pamiętajmy też o umieszczeniu naczyni z wodą na grzejnikach. Przystępujemy do pedzenia wczesnych odmian hiacyntów, tulipanów i narcyzów.

W tym miesiącu należy przypomnieć sobie, w jakich warunkach mają zimować poszczególne rośliny, aby w miarę możliwości zapewnić im odpowiednią temperaturę.

Niskiej temperatury (do 10 st. C lub niższej) wymagają np. abutilon, oleander, kaktusy, araukaria, bluszcz, akuba, bilbergia. Krinum można nawet wynieść do piwnicy i w ciągu 3 miesięcy wcale nie podlewać.

W temperaturze dość wysokiej (od 15 do 20 st. C) dobrze zimują: dracena, hoja, klawia, koleus, chlorofytum, monstera i paprocie (te ostatnie wymagają częstego zraszania).

Musimy nadto pamiętać, że nawet tych roślin, które dobrze czują się w cieple, nie powinniśmy stawiać zbyt blisko pieca czy grzejnika.

Zimowisko dla żółwia

Żółw jest nieraz zwierzątkiem domowym. Z nadejściem okresu zimowego posiadacz tego ciekawego zwierzątka troszczyć się o przygotowanie legowiska, bowiem — jak wiadomo — żółw zapada w sen zimowy. Oznaką wskazującą początek okresu snu zimowego jest szukanie przez zwierzę kąta w którym się chowa. Trzeba wtedy co prędzej przygotować skrzynkę drewnianą, wykładając na dno warstwę zwilżonego piasku lub torfu; na tym podłożu układa się żółwia, przykrywając go dużą sierłą suchych liści lub siana. Skrzynkę przykrywamy wiekiem, sporządzonym np. z siatki drucianej. Skrzynkę ustawiamy w pomieszczeniu, gdzie nie dochodzi mróz.

Kiepski gaz czy złe naczynie?

Często narzekamy na kiepski dopływ gazu w kuchni; niecierpliwimy się, że obiad się długo gotuje, woda na herbatę jest jeszcze zimna itp. Rzeczywiście, czasami ciśnienie gazu jest słabe, ale czasami sami źle wykorzystujemy płomień gazowy. Dużo za-

Unowocześniamy kuchnię

Kuchnia w nowoczesnym mieszkaniu z pomieszczenia — przeznaczonego wyłącznie do gotowania — „awansowała” do roli jeszcze jednej izby mieszkalnej. Tak, mieszkalnej, gdyż każda gospodyni większość czasu spędza w kuchni. Tutaj również najczęściej domownicy spożywają posiłki. Nowa rola kuchni wymaga odpowiedniego jej wyposażenia...

Ogólnie wnętrze nowoczesnej kuchni niewiele odbiega od wyposażenia pozostałych izb. A więc z nowej kuchni znikają raz na zawsze wszelkie bufety, przystawki, regały, skrzynki do węgla itp. Nowe meble zaprojektowano w ten sposób, by jak najlepiej wykorzystać niewielkie pomieszczenie kuchni. Jeden rzut oka na zamieszczone obok zdjęcie wyjaśnia wszystko. Szafki (niektóre zawieszane na ścianach), wszędzie królują. W pełni wykorzystujemy wszystkie narożniki, wnęki i inne, dotychczas nie wykorzystane zakątki. Zlewozmywak, piecyk gazowy lub elektryczny, lodówkę itp., również obduwujemy systemem szafek, tworzącym razem z innymi coś w rodzaju jednolitego bufetu, okalającego wszystkie cztery ściany.

Zwracamy uwagę na potrzebę pełnego wykorzystania każdego miejsca. I tak np. pod zlewozmywakiem przygotowujemy miejsce na wiadro do śmieci przy czym tuż obok, na bocznej półeczce, znajdując się proszek do szorowania, mydło, ściereczki itd. W jednym narożniku umieszczamy regał w kształcie bębna, obracającego dookoła swej osi. Na półeczkach znajdując miejsce garnki. Trzeba też pomyśleć o wysuwanej deseczce pod maszynę do krajania chleba; deska służyć może zarazem jako — stolik, na miejsce do smarowania chleba, przygotowywania kanapek. Ścianę pomiędzy bufetem stojącym a szafkami, zawieszonymi na ścianach, wykładamy płytami laminatowymi, doskonale imitującymi kafle. Jest to materiał równie trwały, jak kafle, a przy tym znacznie od nich tańszy. Z przytwierdzeniem płyt do ściany nie ma kłopotu, gdyż skutecznie i trwale wiąże je z tylnikiem klej stolarski na zimno (certus).

Przystępując do unowocześnienia kuchni, należy zgromadzić odpowiednią ilość materiałów. Podstawowym surowcem jest twarda płyta pilśniowa oraz kantówka drewniana. Wymiary szafek zależne są od wielkości kuchni o raz jej kształtu. Najczęściej jednak szafki stojące mają 81 cm wysokości, a głębokość ich wynosi 44,5 cm. W szafkach budujemy szufladki na sztućce, paczkowane przyprawę, drobne przedmioty, do maszynki do mięsa, robota kuchennego itd. W narożniku można postawić wyższą szaf-

kę (1,50 m), z przeznaczeniem na drabinę, szczotki do zamiatania i szorowania, wiadra, sznur do bielizny itp. U dołu tej szafki można wydzielić miejsce na drobne artykuły drogerijne, jak: proszki do prania, świece, mydła itd. — Wierzchnią płytę bufetu stojącego, dobrze jest wyłożyć fornika, materiałem, niezwykle twardym i odpornym na temperaturę i wodę.

Podłogę, jeżeli jest betonowa, przykrywamy płytą pilśniową (na klej), a tę z kolei gumolitem. Uzyskujemy estetyczny wygląd wnętrza oraz doskonałą izolację od ziębiącego nogi cementu...

Kuchnię malujemy farbami olejnymi. Kolory dobieramy według upodobania, przy czym zwracamy uwagę, by zestaw kolorów utrzymywany był raczej w tonie spokojnym. (za)



Fot. — K. Przychodźki

Radzimy sobie sami

KLEJENIE FOLII

Zofia z Kórnik. — Płaszcz z folii igelitowej można zreperować sposobem domowym. Należy zaopatrzyć się w specjalny klej „Igol”, który można nabyć w sklepach z artykułami chemicznymi. Przede wszystkim musi Pa-

ni mieć łatkę o odpowiedniej wielkości grubości i elastyczności (najlepiej wyciąć ją z założenia płaszcza lub kapturka ta sama folia). Dziurę należy kleić po lewej stronie. Miejsca wokół rozdarcia umyć, wysuszyć i powlecić „Igolem”, następnie przyłożyć przygotowaną uprzednio łatkę, przycisnąć mocno i pozostawić na 12 godzin w suchym miejscu. Tym samym sposobem można reperować także obrusy, torbki i zabawki, piłki plażowe oraz inne przedmioty z folii i z polichloru winylu.

USUWANIE BRODAWEK

Tad, J. — W sprawie usunięcia brodawek należy zwrócić się do lekarza. Przewidywanie brodawek nitką lub wypalanie ich jodyną jest niebezpieczne.

WYSTAJĄCE ZĘBY

Krystyna z Leszna. — Jeśli dziecko ma wystające zęby, to przede wszystkim trzeba je odciąć ssania paluszka; następnie radzimy udać się do ortodonty, który na pewien czas nałoży na ząbki klamrę regulującą zgryz.

PRZYPALONY KOŁNIERZ

Helena z Puszczykówna. — Przypalony miejsce na prasowanym kołnierzu koszuli należy przepłukać ciepłą wodą, a płamę natrzeć wodą z chlorkiem (10 części wody, 1 część chlorku). Gdy plama zniknie miejsce przypalone ponownie wypłukać ciepłą wodą. Innym skutecznym sposobem jest wycieranie przypalonych miejsc szmatką zanurzoną w wodzie utlenionej. Po zniknięciu plamy, tkaninę należy przemyć czystą ciepłą wodą. (ino)

Papier jako ścierka

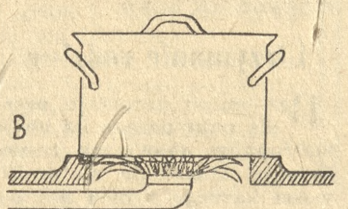
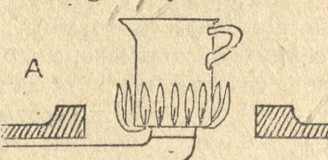
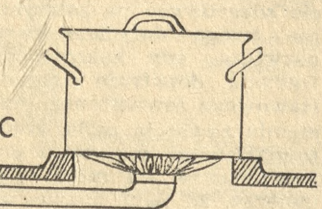
Jak pozbyć się kłopotu ze ścierkami, które łatwo się brudzą? Plamy niełatwo schodzą nawet w gotowaniu. Stąd też lepiej niekiedy zastąpić ścierkę papierem toaletowym.

Oto przykłady: robimy majonez — oliwa cieknie po ściankach butelki; kawałkiem papieru doskonale wytrzymamy tłuste ścieki. Pieczemy naleśniki — tłuszcz przyska po całej kuchence, nóż ocieka i plami ścierkę. Papierem toaletowym doskonale można wytrzeć i jedno i drugie. Jeśli wykypiała zupa — dobrze jest wysuszyć nie tylko gazową kuchenkę, ale także brzozy i ściany garnka, przy dalszym gotowaniu nie będzie sw. du, a garnek się nie przypali. (ino)

płomień nie ogrzewa na czynia, lecz powietrze.

Jeśli natomiast płomień jest zbyt duży — podgrzewanie staje się nieekonomiczne (rys. B). — Należy przy tym pamiętać, że przy oszczędnościowym ustawieniu kurka, możemy zaoszczędzić sporo gazu....

Na rys. C — prawidłowy płomień.



Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Poznaniu, ul. Wilczak zatrudni

- monterów elektryków do prac konserwacyjnych — pożądaną uprawnienia BHP,
- operatorów elektrowni polowych, kierowców samochodowych, robotników niewykwalifikowanych oraz operatorów na sprzęt budowlany.

Płaca według Układu Zbiorowego Budownictwa. K10742

Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Ostrowie Wlkp., ul. Nowa nr 2, tel. 221 — zatrudni zaraz:

- 1) inżynierów, względnie techników branży budowlanej z uprawnieniami lub bez uprawnień, inżynierów, wzgl. techników branży sanitarnej i elektrycznej z uprawnieniami lub bez uprawnień na stanowiska kierowników i techników budowy, wzgl. stanowiska administracyjne w Dziale Produkcyjno-Technicznym;
- 2) inżyniera lub technika mechanika do Działu Gł. Mechanika.

Warunki płacy wg umowy zbiorowej pracy w budownictwie. K10838

PRZEDS. ROBÓT KOLEJOWYCH NR 10
w Poznaniu, ul. Ratajczaka 26

ZAWIADAMIA,

że od dnia 2 listopada 1962 roku posiada zamiast dotychczasowych numerów telefonicznych indywidualnych, numer zbiorowy

511-91

Poza tym sekretariat dyrektorów łączy się na numer bezpośredni 500-44. K10930

Praca

Tapicer naprawia wszelkie tapczany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22899g.

Potrzebna uczennica krawiecka. Poznań, ul. Strzelecka 25 m. 7. 22951g

Przyjmie zaraz dochodzącego emeryta do karmienia owiec (5-6 godzin dziennie). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 22833g.

Nauka

Tańców szybko uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 22236g

Kursy kierowców na kategorię amatorską — motocyklową rozpoczyna się dnia 12 listopada br. Zapisy przyjmuje i informację udziela Sekretariat Kursów Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Praktycznej w Poznaniu, ul. Lampego 7, tel. 14-45. K10899

Kupno

Kupię mały, ręczny młynek do mielenia kości. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22889g.

Maszynę do szycia używaną kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22914g.

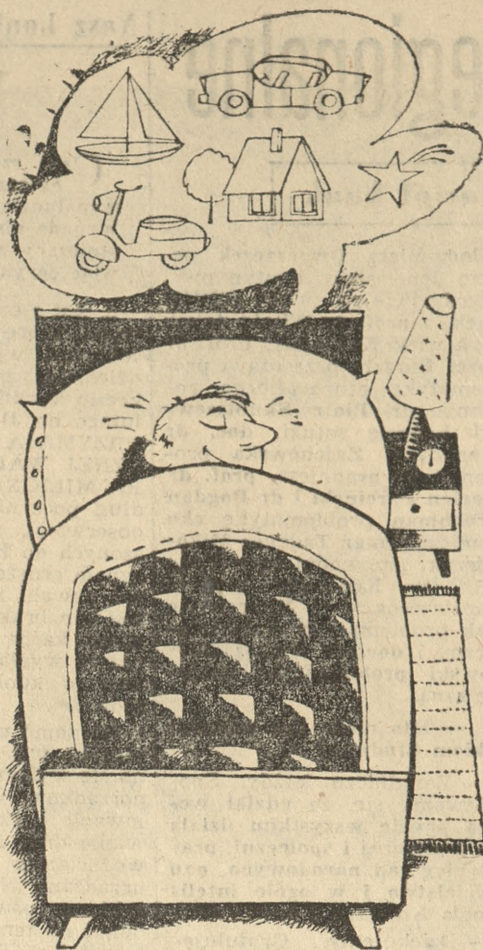
Blachy do pieczenia kupię. Poznań, Ratajczaka 49, piekarnia, tel. 19-00. 22901g

„Octavie” lub „Wartburga” w idealnym stanie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 22975g.

Sprzedaż

Wózki spacerowe głębokie, szklanki i kieliszki ozdobne poleca Lesiński. Poznań, Żydowska 33. 21725g

Sprzedam korzystnie nową szafę do garderoby dwudrzwiową, wysoki po lusk. Jackowskiego 53 m. 10, tel. 440-70. 23283g

WYGRASZ-
SPEŁNISZ
MARZENIA

KRAJOWA LOTERIA PIENIĘŻNA

K10864

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam samochód „C-pel-Olimpia” po remoncie. Poznań — Junikowo, Paczkowska 6. 22924g

Samochód „P-70” 1959 rok, przebieg 22.000 km, w pięknym stanie sprzedam. Cena 56.000. Leszno, Włodarczaka 4, Zgłoszenia w niedzielę. 23105g

Sprzedam samochód „P-70” combi z radiem w bardzo dobrym stanie. Poznań, Dzierżyńskiego 118/120 (narożnik Sikorskiego). 23169g

Pianina markowe okazję nie sprzedaje: Magazyn Fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39. 23213g

Sprzedam maszynę do szycia „Singer”. Poznań, Głogowska 91c m. 11. 22934g

Samochód Opel — Super sprzedam. Kościan, ul. Prosta 30. 22936g

Sprzedam szafę 3-drzwiową oraz wózek dziecięcy. Szkolna 15 m. 8, wejście z Jaskółczej. 22939g

W jednym dniu
wykonuje badania laboratoryjne, rentgenologiczne i EKG
ZAKŁAD USŁUG MEDYCZNYCH
Spółdzielni Pracy Lekarsko-Specjalistycznej
w Poznaniu ul. 23 Lutego 40 — telefon 96-05
(narożnik ulicy Zamkowej. Dojazd tramwajem nr 6 i 17 do placu Wielkopolskiego).

Pracownia analityczno-biochemiczna wykonuje między innymi:
morfologię krwi, OB, określenie grupy krwi i czynnik Rh, poziom cukru białka, diastazy, mocznika, elektrolitów we krwi i moczu, określenie poziomu cholesterolu i bilirubiny we krwi, krzywej cukru we krwi, próby czynnościowe wątroby, elektroforezy białek surowicy krwi, odczyn Wassermanna we krwi itd. Badanie moczu. Badanie treści żołądkowej i dwunastnicy. Badanie nasienia oraz wszelkie inne badania na zlecenie.

W Poznaniu pobieramy materiał do badania w domu pacjenta na jego życzenie.

Wszelkie informacje: telefon 96-05 w godzinach od 8—20.

Nasz Zakład posiada gabinety lekarskie nast. specjalności: chorób wewnętrznych, chirurgii, ginekologii, leczenia nadżerek, wenerologii, pediatrii, dermatologii, okulistyki i laryngologii. K10777

Lokale

Kulturalny, starszy pan poszukuje pokoju umebłowanego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22796g.

Kulturalna pani poszukuje je spiesznie pokoju umebłowanego na okres pół roku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22822g.

Kupię 2 pokoje, kuchnię, łazienkę, wyłączone w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22832g.

Panią poszukuje pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22833g.

Zamienię 2 pokoje (duże) z kuchnią, samodzielne z przynależnościami, IV ptr. na Łazarzu, na pokój z kuchnią, samodzielne z przynależnościami (najchętniej Łazarz). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22839g.

Małżeństwo za mieszkanie da utrzymanie, opiekę starszej samotnej osobie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22853g.

Zamienię z kolejarzem 2½ pokoju, wspólna kuchnia, łazienka, na mieszkanie, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22865g.

Studenta V roku A. M., samotnego przyjmę na pokój za udzielenie korepetycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22873g.

Nieruchomości

Kupię domek jednorodzinny w okolicy Poznania lub zamienie na domek w Redzie (woj. gdański). Informacja: Poznań, Pamiątkowa 21 m. 4. 22855g

Kupię 1/3 willi względnie domek jednorodzinny 4-pokojowy, dzielnica Grunwald, Jeżyce. Posiadam 3 obszernie, komfortowe pokoje do zamiany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22871g.

Sprzedam 2 działki o łącznej powierzchni 56 arów w Wągrowcu, zadźwignione i opłotowane, wzgl. zamienię na samochód osobowy w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22872g.

Działkę budowlaną zadźwignioną, opłotowaną sprzedam — dzielnica Na ramowice — blisko trójbusu. Informacja: Poznań, Urbanowska 36B m. 15. 22884g

Zguby

Zgubiono złoty zegarek z bransoletą w niedzielę, dnia 4 bm. Zwrot wynagrodzić. Poznań, Grudzień 52, telefon 547-33. 23253g

5. XI, zginał pies foxterier szorstkowłosy okoliczności. Zwrot wynagrodzić. Wiadomość Grotgera 15 m. 9. 23226g

Zgubiono przepustkę zakładową HCP na nazwisko Jan Knypiński, Rosnowko. 22915g

Różne

Lekarz szuka spiesznie pożyczki 10 tysięcy złotych na dobrych, zabezpieczonych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22843g.

Zamienię polistyrén w płytach kość słoniową na polistyrén granulowany w kolorach pastelowych. Telefon 717-43. 23050g

W pierwszą rocznicę śmierci śp.

Mariana Małachowskiego

adwokata

odbędzie się Msza św. w sobotę, 10 listopada 1962 r. o godz. 7.00 w kościele O.O. Dominikanów przy ul. Stalingradzkiej o czym zawiadamia wszystkich życzliwych pamięć zmarłego

ZONA

23191g

Dnia 6 listopada 1962 r. zmarła

Irena Tomczak

pielęgniarka dypl.

W Zmarłej tracimy długoletniego, ofiarnego pracownika, serdeczną Koleżankę i aktywnego działacza związkowego.

CZĘŚC JEJ PAMIĘCI!

RADA ZAKŁADOWA P.O.P. DYREKCJA
ZAKŁADU LECZNICZO-ZAPOBIEGAWCZEGO
PRZY H.C.P. 23218g

Dnia 6. XI. 1962 r. zmarła

Maria Nagler

długoletni, oddany pracownik Technikum Odzieżowego w Poznaniu. W Zmarłej tracimy Koleżankę, która całe swoje życie poświęciła naszej szkole i młodzieży.

DYREKCJA, GRONO PEDAGOGICZNE,
ADMINISTRACJA I KOMITET RODZIELSKI
TECHNIKUM ODZIEŻOWEGO W POZNANIU

Pogrzeb odbędzie się dnia 10. XI. 62 r. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

23271g

Ś.†p.

z Lubrańca Dąbskich

Zofia Unrug

PRIMO VOTO REMBOWSKA

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. zmarła dnia 7 listopada 1962 r.

O tym zawiadamiają

CORKA, SYNOWA, ZIĘC, WNUKI I SYN

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 9 bm. o godzinie 16.00 na cmentarzu na Górczynie.

Dnia 5 listopada 1962 r. zmarł nagle na stanowisku pracy nasz drogi i ceniony Kolega śp.

Antoni Knothe

długoletni, czynny członek naszego stowarzyszenia. W Zmarłym straciłszy oddanego naszej pracy Kolegę, szlachetnego i prawego Człowieka.

CZĘŚC JEGO PAMIĘCI!

ZAKŁADOWE KOŁO NOT

PRZY F-CE KOSMETYKÓW „LECHIA” W POZNANIU

23221g

W dniu 5 listopada 1962 r. zmarł nagle na posterunku pracy w wieku lat 53 kol.

Antoni Knothe

W Zmarłym straciłszy wybitnego fachowca — nieodżałowanego kolegę — serdecznego, prawdziwego przyjaciela — wzorowego i sumiennego pracownika naszego Zakładu.

Zegnamy Go z łałem — a szlachetna Jego postać pozostanie zawsze w naszej pamięci.

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 listopada o godzinie 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

ZALOGA FABRYKI KOSMETYKÓW „LECHIA”

RADA ZAKŁADOWA

P.O.P.

DYREKCJA

K10963

Przedsiębiorstwo Robót Przemysłowych
Budownictwa Terenowego

W POZNANIU, UL. ZMIGRODZKA 41/42

posiada do upłynnienia

MATERIAŁY BRANŻY INSTALACYJNEJ,
ELEKTROTECHNICZNEJ, METALOWEJ
I OGÓLBUDOWLANEJ.

Szczegółowa lista materiałowa znajduje się w Dziale Zaopatrzenia, telefony 456-49 i 633-13. K10916

Przetargi — Komunikaty

Powiatowy Związek Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych w Poznaniu, ul. Stalingradzka nr 30 — ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż następujących maszyn rolniczych:

wiązałka ciągnikowa WC-2

cena wywoławcza 13.750 zł

sieciskarnia siln. z wydm. 3 S-6

cena wywoławcza 7.200 zł

prasa do słomy P. S. 1

cena wywoławcza 6.600 zł

wiązałka ciągnikowa WC-2

cena wywoławcza 17.500 zł

prasa do słomy PS 1

cena wywoławcza 5.830 zł

plug 5-skiłowy PZ-5

cena wywoławcza 2.960 zł

plug 5-skiłowy PZ-5

cena wywoławcza 2.775 zł

plug 2-skiłowy PZ-1

cena wywoławcza 2.100 zł

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, które złożą wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Powiatowego Związku. Przetarg odbędzie się ustnie w dniu 20 listopada br. o godz. 11 w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Będlewo, gromada Stęszew, powiat Poznań. Ogłędzin można dokonać w dniu przetargu od godz. 8. K10904

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „SYNTEZA” w Poznaniu, ul. Michała 69/71 zaprasza do składania ofert na wykonanie montażu wiat magazynowych z elementów prefabrykowanych (prod. „Pozbet”) o powierzchni 340 m². Termin wykonania powyższej inwestycji — do dnia 31 grudnia 1962 r. Oferty należy składać w biurze Spółdzielni w terminie 7-dniowym od daty ukazania się ogłoszenia. Zastrzega się prawo wyboru oferty bez podania uzasadnienia. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa uspołecznione wraz ze spółdzielniami zaopatrzenia i zbytu. K10964

Dyrekcji i Radzie Zakładowej WZPGR, Dyrekcji PBM PGR Poznań, Współpracownikom Zmarłej, Lokatorom z ul. Ostroga 13. Przyjaciółom i Znajomym za złożone wyrazy współczucia, wieniec i kwiaty oraz za liczny udział w pogrzebie mej najdroższej matki śp.

Jadwigi Hałaszyń

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE

składa SYN Z RODZINĄ

23066g

Kierownictwu Związku Producentów Trzody Chlewniej w Poznaniu, Związkowi Producentów i Hodowców Drobni, Wojewódzkiemu Związkowi Kółek Rolniczych oraz wszystkim pracownikom wyżej wymienionych instytucji, którzy w tragicznej dla nas chwili okazali współczucie i pomoc w pogrzebie ukochanej naszej córki i siostry

Zofii Mikke

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE

składa

RODZINĄ

23041g

Wielbionemu Duchowieństwu, Kierownym, Przyjaciółom, Znajomym i wszystkim Lokatorom za złożone wyrazy współczucia, za wieniec, kwiaty oraz oddanie ostatniej przysługi, odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku ukochanej żony i matki, śp.

Franciszki Rajewskiej

serdeczne podziękowanie

składa

MAŻ Z DZIEĆMI

23813g

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki, Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21, łączy wszystkie działy: Sekretariat redakcji: 657-76, w godz. 8—17. Redaktor naczelny 657-76, sekretarz redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznański Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21 (w. 13, 15, 21). Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. M-6

Listopad
8
czwartek

Imieniny
Seweryna,
Wiktora

Słońce:
wsch.: g. 6.48
zach.: g. 16.12

Teatry

OPERA — g. 19.30 — „Fontanna Bachczy Saraju” (koniec ok. g. 22.30)

POLSKI — g. 18 — „Opera za trzy grosze” (koniec ok. g. 21)

NOWY — g. 18 — „Uczta morderców” (koniec ok. g. 21)

OPERA — g. 19 — „Dziękuję ci, Ewo” (koniec ok. g. 22)

MARCINEK — godz. 11 — „Kasia i krokodyl”, g. 16.30 — „Roland Szalony” (koniec ok. g. 18)

Kina

APOLLO — ul. Piekary 16/17 — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Stokrotka” (franc., 18 l.)

BALTYK — ul. Roosevelta 22 — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 — „Tata, mama, córka i zięć” (radz., 14 l.)

CZERNASTKA — Hala 14 MTP — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Z iskry rozgorzeje płomień” (radz., 12 l.)

GONG — ul. Wielka — g. 10, 12.15 — „Świat milczenia” (franc., 7 l.), g. 16, 18.15, 20.30 — „A lasy wieczny śpiewają” (aust., 12 l.)

GWIAZDA — KINO DOBRYCH FILMÓW — Al. Marcinkowskiego 28 — g. 10.30, 13 — „Łowcy tygrysów” (radz., 10 l.), g. 15.30, 18, 20.15 — „Iwan Groźny” (I seria, radz., 16 l.)

HUTNIK (ANTONINEK) — ul. Warszawska 345 — g. 16.45, 19 — „Witaj smutku” (USA, 18 l.)

KOSMOS (Winogrody) — g. 17, 19.30 — „Tak duża nieobecność” (franc., 16 l.)

MALTA — ul. Filipińska 5 — g. 16, 18, 20 — „Wieżor trzech królów” (radz., 12 l.)

MINIATURA — ul. Chelmońskiego 21 — g. 15.45, 18 — „Tomcio Paluch” (meksyk., 8 l.), g. 20 — „Jutro premiera” (polski, 16 l.)

MUZA — ul. Armii Czerwonej 30 — g. 10, 12.30, 15 — „Niezapomniany kamerdyner” (ang., 12 l.), g. 17.30, 20 — „Spóźnieni przechoźnicy” (polski, 16 l.)

OLIMPIA — ul. Grunwaldzka 22 — godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Jazz, jazz, jazz” (ang., 14 l.)

OSIEDLE — ul. Limbowa 2 — g. 16, 18, 20 — „Toni Sailer”, „Czar na Byskawica” (NRF, 12 l.)

PANCERNIAK — Al. Wojska Polskiego — g. 17.30, 20 — „Piknik” (USA, 16 l.)

PRZYJAŹN — nieczynne

RIALTO — nieczynne

SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 — „Rewia snów” (austriacki, 16 lat)

TECZA — ul. Wspólna 58 — g. 16, 18 — „Oddział Trubaczów” (radziecki, 10 l.), g. 20 — „Kwiecień” (polski, 16 lat)

WARTA — ul. 27 Grudnia nr 4 — g. od 10-18 — „Znów ku gwiazdom” (dokum., radz., 9 lat), g. 20 — „Szerszeń” (radz., 12 l.)

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17, 19.15 — „Wszędzie żyją ludzie” (CSRS, 16 l.)

WILDA — ul. Gwardii Ludowej — g. 13, 16, 19 — „Serce i szpada” (franc., 12 l.)

WOJSKOWE — ul. Polna — g. 15, 17 — „Najmniejszy buntownik” (USA, 12 l.), g. 19.30 — „Matka i córka” (włoski, 18 l.)

WRZOS (LUBON) — g. 17, 19.30 — „Czerwony atrament” (węg., 16 lat)

WRZOS (MOSINA) — g. 17.15 — „Sekretarz Rejkomu” (radz., 12 l.), g. 19.30 — „Music Hall” (angielski, 16 lat)

Radio

WARSZAWA I: 7.25 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Z cyklu: „Odkrycie z Qumran, a pochodzenie chrześcijaństwa”; 9 — Dla klas III i IV; 9.20 — Koncert rozrywkowy; 10.10 — „Las” pogadanka; 10.20 — Koncert popularny; 11 — „Zarty i groteski” Juliana Tuwima; 11.20 — Gra Zespół Melodików; 11.50 — Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — „Roiniczy kład”; 12.45 — „Na swojską nutę”; 13 — Dla klas V, VI i VII; 13.20 — Muzyka baletowa; 14 — „Niewychowani behemoty” fragment opowiadań J. Kurczaba z tomu pt. „Wojna nie zabija matek”; 14.30 — Koncert rozrywkowy; 15.10 — Postęp w gospodarstwie domowym; 15.20 — Utwory na dwa fortepiany; 15.35 — Co nam przynosi dwutygodnik „Spiewamy i tańczymy” — opracował Rafał Kukulski; 16.05 — „List z Polski”; 16.30 — Z życia ZSRR; 17.05 — Koncert życzeń; 18 — Reportaż literacki; 18.20 — Aktualności zagraniczne; 18.30 — Kurs nauki jęz. ang.; 18.55 — Magazyn naukowy PWN; 19.05 — „Nochy odpływ” aud. słowno-muzyczna z utworów Światopełka Karpińskiego; 20.26 — Sport; 20.30 — Serwis Prokofiew; „Opowieść o prawdziwym człowieku” — opera w 3-ach aktach; 22.33 — Mel. tan.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAN: 7.50 — Muzyka; 8.35 — „Zez” pogadanka dr. Włodzimierza Czerwińskiego z cyklu: „Zebym widzieć”; 8.50 — Muz. popularna; 9.45 — Kurs nauki jęz. franc.; 10 — Melodie wieńskie; 10.40 — „Próba białych ludzi” — fragment książki Pierre Boule'a

Kościąskie Studium Regionalne

Inicjatywa Poznańskiego Tow. Przyjaciół Nauk

Dzisiaj o godz. 18 nastąpi w Kościąsku uroczyste otwarcie Studium Regionalnego zorganizowanego przez Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kościąsku i Towarzystwo Miłośników Ziemi Kościąskiej. Zająć Studium zainauguruje wykład prof. dr. Michała Sezanieckiego, przewodniczącego Komisji Upowszechniania Nauki PTPN, pt. „Problematyka badań regionalnych”.

Na inaugurację zapowiedzie li swoje przybycie: rektor Uniwersytetu im. A. Mickiewicza — prof. dr. Gerard Labuda, kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR — Jan Bartkowiak, kurator OSP — mgr Jan Stoiński, kierownictwo Komisji Upowszechniania Nauki PTPN. Z wiceprzewodniczącym tejże Komisji, prof. dr. Jerzym Topolskim rozmawiamy na temat Studium w przeddzień jego otwarcia.

— Jak się zrodziła myśl poprowadzenia takiego Studium?

— Jest to realizacja jednego z kierunków utworzonej na wiosnę tego roku Komisji Upowszechniania Nauki PTPN. Poza Kościąskiem uruchomimy podobne Studium za parę tygodni w Szamotułach. I tak co roku po 2-3 powiaty będą miały swoje studia. Drugim kierunkiem pracy Komisji jest planowane zorganizowanie, prawdopodobnie już w grudniu br., sesji popularnonaukowej pod tytułem „Industrializacja Wielkopolski”. W takim temacie da się skupić wiele dziedzin nauki i stworzyć możliwość uzyskania syn tezy. Sesja będzie dwudniowa, przygotowuje się na nią około 12 referatów o historii, przez ekonomię, rolnictwo, socjologię do medycyny. Potem nastąpi publikacja materiałów sesji. Trzecim zaplanowanym kierunkiem pracy Komisji jest stały cykl pt. „Nauka

a życie”, który zamierzamy zapoczątkować w Poznaniu w tych samych dniach tygodnia i tym samym miejscu. Chodziłoby o to, aby specjaliści z poszczególnych dyscyplin naukowych przedstawiali stan badań i perspektywy swojej dziedziny nauki z podkreśleniem jej społecznej przydatności.

— Prosimy o scharakteryzowanie takiego Studium Regionalnego?

— Ma się w nim zawrzeć problematyka naukowa danego regionu w ramach poszczególnych dyscyplin. Cykl 10-12 wykładów ma być początkiem badań i dociekań prowadzonych dalej przez miejscowych działaczy. Każdy prelegent powinien w tym celu przyjechać na wykład dość wcześniej i pozostać po wykładzie, by nawiązać kontakty, doradzić, pokierować. Ukoronowaniem Studium ma być, w perspektywie, monografia danego terenu opracowana przez miejscowych działaczy pod kierunkiem naukowców.

— Jaką tematykę ma Studium kościąskie?

— Program jest następujący. Doc. dr. Tadeusz Bartkowski będzie mówił o problematyce geograficznej regionu, prof. dr. Zygmunt Czubiński o problematyce przyrodniczej, prof. dr. Wojciech Kocka o archeologii, dr. Zbigniew Wielgosz o problematyce historycznej X-XIV wieku, prof. dr.

Włodzimierz Dworczak będzie ten temat kontynuował przedstawiając XV-XVIII wiek, a prof. dr. Witold Jakóbczyk wiek XIX-XX. Prof. dr. Józef Burszta przedstawi problematykę etnograficzną regionu, dr. Piotr Skubiszewski historię sztuki, doc. dr. Stanisława Zajchowska problematykę osadniczą, prof. dr. Florian Barciński i dr. Bogdan Gruchman problematykę ekonomiczną, mgr Tadeusz Mikolajczyk, przewodniczący PRN w Kościąsku historię współczesną, mgr Henryk Nowak problematykę dialektologiczną i doc. dr. Janusz Ziolkowski problematykę socjologiczną.

— Kto może być uczestnikiem Studium?

— Zasadniczo każdy. Spo- dziewamy się, że udział wezmą przede wszystkim działacze polityczni i społeczni, pracownicy rad narodowych, nau czycielstwo i w ogóle inteli- gencja Kościąska i powiatu.

— Dziękujemy. Gratulujemy PTPN cennej inicjatywy, a społeczeństwu powiatu kościąskiego życzymy jak najlepszych rezultatów pią- nych z jej realizacji.

Rozmawiał:

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Goście Dni Filmu Radzieckiego

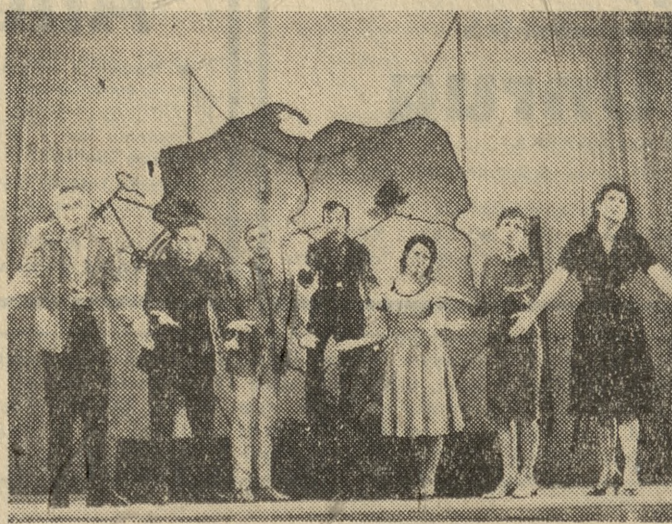
Informowaliśmy już naszych Czytelników o przyjeździe do Poznania delegacji filmowców z ZSRR, którzy — w ramach imprez Dni Filmu Radzieckiego — spotkają się z kinomanami naszego miasta i Kalisza.

Przypominamy, iż gośćmi naszymi są: Lilja Alosznikowa — młodziutka aktorka, którą znamy z filmu: „Droga na front” oraz „Słońce świeci dla wszystkich” (Obecnie będziemy mieli okazję zobaczyć ją w nowej komedii pt. „Tata, mama, córka i zięć” Innokentij Smoktunowski — wybitny aktor Teatru Dramatycznego im. Puszkina w Leninogradzie, który widzom kinowym znany jest przede wszystkim z filmów: „Idiota”, „W okopach Stalingradu”, „Niewysłany list”, „Rok przepiękny”, a także z oglądanego ostatnio „Dziwięć dni jednego roku”, oraz Lew Szejn Romanowicz — znany prozaik, dramaturg i autor scenariuszy filmowych.

Dzisiaj tj. 8 bm. o godz. 18, przed seansem filmu „Tata, mama, córka i zięć” goście radzieccy spotkają się z publicznością poznańską. Drugie spotkanie nastąpi w klubie „Od nowa” o godz. 19.

Jutro o godz. 10 filmowców radzieckich gościć będzie klub TPP-R, w którym spotkają się z literatami, aktorami i dziennikarzami Poznania.

Wieczorem o godz. 19 spotkają się z publicznością filmową Kalisza, w kinie „Kosmos”, przed seansem filmu „Dziwięć dni jednego roku”. O godz. 18.30 spotkanie to potworzy się w gronie działaczy kulturalnych Kalisza. (w)



Nasz konkurs — higiena na wsi

Wielki finał

Czas szybko mija. Wydaje się, że dopiero niedawno ogłaszaliśmy Wielki Konkurs Higienizacji Wsi, przy współudziale organizacyjnym Prezydium WRN, a tu już wypada pisać o jego końcowej fazie. 296 miejscowości, uczestniczących w naszym Konkursie, przygotowuje się — mówiąc językiem sportowców — do finałowej rozgrywki.

A jest o co walczyć. Miejsca, które wykazały się najlepszymi wynikami prac w dziedzinie higienizacji w okresie konkursowym (tj. od 3 lutego do 31 grudnia br.) OTRZYMAJĄ NAGRODY O ŁĄCZNEJ WARTOŚCI POŁOŻA MILIONA ZŁOTYCH. W dług poczynionych przez nas obserwacji, wiele wsi, zgłoszonych do Konkursu, nie zasympało gruszek w popiele. Mimo nawału zajęć, których na wsi nie brakuje, wykorzystano każdą okazję dla poprawy wyglądu i stanu sanitarnego konkursowych miejscowości.

Wiadomo nam też, że w nie których wsiach nie ogranicza no się wyłącznie do prac typu porządkowo-budowlanego (malowanie parkanów, porządkowanie dróg i ulic, zakładanie wodociągów i kanalizacji), ale urządzano także imprezy o charakterze oświatowym (pogadanki na temat oświaty sanitarnej itp.). Przy okazji pragniemy zaznaczyć, że tego rodzaju działalność, inspirowana przez lokalne Komitety Higienizacji, będzie również brana pod uwagę przy ustalaniu ostatecznych wyników Konkursu.

Są jednak takie miejscowości, które zgłosiły swój udział w pozytywnej i szlachetnej rywalizacji, ale poza tą czynnością formalną — niewiele działy w zakresie poprawy warunków higieny.

Zakończenie Konkursu już blisko — 31 GRUDNIA BR — zachęcamy więc do zakasania rękawów. W przeciwnym razie trzeba będzie się bowiem liczyć z odpadnięciem z konkurencji. I jeszcze jedno. Klasyfikacja końcowa od- bywać się będzie w

kilku etapach. W grudniu rozpoczyna pracę komisja powiatowa, których zadaniem będzie przedstawienie najlepszych miejscowości — w granicach danego powiatu — do nagród wojewódzkich. (mi)

1500 przedstawienie „Wagabundy”

Scenka literatów i aktorów „Wagabunda” obchodzi nie- lada jubileusz — 1500 przed- stawień. Z tej okazji przygo- towano specjalny program, w którym udział wezmą wszy- scy aktorzy, którzy do tej po- ry przewinęli się przez scen- kę kabaretu. Zobaczymy za- tem starych znajomych: M. Koterbską, L. Wysocką, M. Bielińską, Z. Cybulskiego, E. Dziewańskiego, J. Fedoro- wicza, J. Kaplińskiego, B. Ko- bielę, W. Michnikowskiego, J. Osękę, J. Przybora, M. Wojni- kiego i M. Zafuckiego. Gra ze- spół instrumentalny T. Spie- waka. Reżyseruje Lidia Wy- socka.

Poznańska „Estrada” zapro- siła „Wagabundę” na przed- stawienia w dniach 10 i 11 bm. Odbędzie się one w hali MTP nr 16 o godz. 19.30. Imprezę do- datkową w dniu 11 bm. o godz. 16 wykupiła dla swych człon- ków Poznańska Spółdzielnia Spożywców. Zniżone o 50 proc. bilety można nabywać w punk- tach sprzedaży podanych na- afiszach znajdujących się w sklepach PSS. (na)

Filmowa

„Zgaduj-Zgadula”

Dzielnicy Zarząd Towa- rzystwa Przyjaźni Polsko-Ra- dzieckiej Nowe Miasto wspó- nie z Centralą Wynajmu Fil- mów oraz Woj. Zarządem Kin organizują podczas „Dni Fil- mu Radzieckiego” — „Zgaduj- zgadulę”.

Filmowa „Zgaduj — zgadu- la” odbędzie się w kinie „Mal- ta” 10 bm. o godz. 20. Po za- kończeniu imprezy wyświetlo- ni będzie film pt. „Swinarka i pastuch”.

Dla finalistów konkursu or- ganizatorzy przygotowali cen- ne nagrody (adapter, lampa wisząca, teka skórzana, ak- tówka). Pozostali uczestnicy „Zgaduj — zgaduli” otrzyma- ją nagrody pocieszenia.

Ci, którzy pragną wziąć ud-ział w konkursie powinni za- znaczyć się z repertuarem kin poznańskich i wydarzenia- mi w Kosmosie. (a)

Na Grunwaldzie cykl odczytów historycznych

W okresie jesienno-zimowym Prezydium DRN Grunwald zor- ganizuje szereg odczytów na ak- tualne tematy historyczne.

Pierwszy z nich odbędzie się 8 bm. o godz. 14.30 w sali wykłado- wej Kliniki Ginekologicznej (ul. Wojskowa) dla pracowników KD PZPR, Prezydium DRN oraz Kliniki. Te- matem odczytu, który wygłosi dr Ludwik Gomolec, będzie „Udział Polaków w Wielkiej Rewolucji Październikowej, a w tym Wiel- kopolan”. (a)

Ten sam odczyt powtórzony bę- dzie 9 bm. o godz. 18 w Poznań- skiej Wytwórni Papierosów (ul. Wojskowa) dla członków ZBoWiD, a 11 bm. o godz. 9 w kinie „Woj- skowe” — dla wojska.

Następne odczyty Prezydium DRN Grunwald ma zamiar zo- rganizować na peryferiach dzielni- cy. (a)

Teatr

— bliżej odbiorcy

Pod tym hasłem, Klub Fabrycz- ny „Pomet” zapoczątkuje cykl spotkań z ludźmi teatru.

Pierwsze, inauguracyjne spo- tkanie, w którym weźmie udział kierownictwo Państwowego Tea- tru Polskiego w Poznaniu z dyr. i kier. artystycznym, mgr. Janem Perzem, odbędzie się dzisiaj o 6.18 w sali Klubu Fabrycznego ul. Krańcowa 15).